Cena gazety: **4,99 zł** (5% VAT) **Nr 46 (1153) 18 - 24 listopada 2025 r.**

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
9 771644 057507
N 1480

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 2

Wysyp kiermaszów na Ziemi Biłgorajskiej. Walczą o życie Adasia

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / [illegible] / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Finansowanie zabezpieczone, ale cięcia nieuniknione

Black Red White ujawnia plan na kolejne lata STRONA 4

Nie żyje Henryk Tomaszek

zasłużony społecznik i artysta z gminy Turobin



STRONA 3

Historia biłgorajskiej komunikacji (pod)miejskiej



Nawet Andrzej Wajda związany jest z biłgorajskim Jelczem!

STRONA 3

Rozpoczynają poszukiwania

„Victoria” z detektorami ruszy śladami powstańców styczniowych



Fot.Michał Karłowski

STRONA 7

O włos od tragedii

Bez prawka pędził z dzieckiem w aucie. Dachował



STRONA 5

Nielegalna jazda zakończona wypadkiem. 15-latek trafił do szpitala

STRONA 5

Rocznica odzyskania niepodległości

Tak świętowały nasze gminy! STRONA 8,10,18-21

R E K L A M A

BIŁGORAJSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582



BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Wysyp kiermaszów dla Adasia Iwanejko. Mieszkańcy regionu jednoczą siły, by pomóc 12-latkowi w walce o życie

W powiecie biłgorajskim trwa wyjątkowa fala dobroci. Mieszkańcy wielu miejscowości nie pozostają obojętni na dramat 12-letniego Adasia Iwanejko, który zmaga się z ciężką, postępującą chorobą – dystrofią mięśniową Duchenne`a (DMD).



Mama Adasia, z rodziną i przyjaciółmi, pod kościołem WNMP w Biłgoraju zbierała pieniądze na leczenie swojego synka

12-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

Chłopiec potrzebuje aż 16 milionów złotych na terapię genową w USA, jedyną szansę na spowolnienie choroby. Na pasku zbiórki jest już blisko 1,5 mln zł, a kolejne wydarzenia charytatywne przybliżają rodzinę do celu.

Kiermasze dają ogromne wsparcie

W niedzielę, **9 listopada** w Tereszpolu odbył się kiermasz pierogów, podczas którego zebrano **15 862,52 zł**. Tydzień później, **16 listopada** mieszkańcy regionu po raz kolejny pokazali, jak wielkie mają serca. W parafii Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju zorganizowano kiermasz ciast, który przyniósł **22 669,18 zł**.

Tego samego dnia panie z **KGW „Złote Nitki" w Księżpolu** przygotowały słodki kiermasz, podczas którego udało się zebrać **8 508,10 zł**.

Do akcji charytatywnych swoją cegiełkę dołożyły również grupy „Zajączki" oraz „Motylki" z gminnego przedszkola w Woli Obszańskiej, które 14 listopada zorganizowały kiermasz w swojej placówce. Te akcje zakończyły się imponującym wynikiem i dały impuls do dalszego działania.

Kolejne wydarzenia już w najbliższych dniach

Bo wsparcie dla Adasia nie zwalnia tempa. Na **23 listopada** zaplanowano aż kilka kiermaszów: kiermasz pierogów przy **kościele św. Jerzego w Biłgoraju,** kiermasz ciast przy **Sanktuarium w Biłgoraju,** kiermasze w **Korchowie** i **Tarnogrodzie,** a także kiermasz przy kościele w **Majdanie Starym**.



Kiermasz pierogów w Tereszpolu cieszył się ogromnym zainteresowaniem



Fot. pixabay







Bo wsparcie dla Adasia nie zwalnia tempa. Na **23 listopada** zaplanowano aż kilka kiermaszów: kiermasz pierogów przy **kościele św. Jerzego w Biłgoraju,** kiermasz ciast przy **Sanktuarium w Biłgoraju,** kiermasze w **Korchowie** i **Tarnogrodzie,** a także kiermasz przy kościele w **Majdanie Starym**.

Równocześnie **Szkolne Koło Wolontariatu i Samorząd Uczniowski w Smólsku** prowadzą w dniach **17–21 listopada** szkolną akcję charytatywną. W niedzielę, **23 listopada** uczniowie zapraszają na kiermasz świątecznych poduszeczek przy kaplicy w Smólsku oraz w Kościółku w Smólsku Małym. Na **30 listopada** zaplanowano kolejny duży kiermasz – tym razem w **Krasnobrodzie**.

Adaś walczy z czasem Adaś Iwanejko to pogodny, wrażliwy 12-latek, który kocha zwierzęta i marzy o tym, by kiedyś podróżować po świecie. Niestety jego dzieciństwo zdominowała walka z DMD – choroba, która każdego dnia zabiera mu siły. Dystrofia Duchenne`a powoduje nieodwracalne niszczenie mięśni, a bez leczenia w przyszłości prowadzi do niewydolności oddechowej i kardiologicznej.

Terapia genowa w USA daje nadzieję na zatrzymanie postępu choroby, ale jej koszt - 16 mln zł - przekracza możliwości rodziny. Dlatego rodzice chłopca proszą o wsparcie wszystkich ludzi dobrej woli.

Rodzice z ogromnym wzruszeniem dziękują za dotychczasową pomoc– Jesteśmy wdzięczni każdemu, kto poświęca swój czas, energię i serce, by pomóc naszemu Adasiowi. W tym ciężkim czasie doświadczamy tyle dobra, wsparcia i życzliwości od ludzi dobrej woli. Każdy kiermasz, każda złotówka, każdy gest życzliwości daje nam siłę do dalszej walki. Dziękujemy i prosimy – bądźcie z nami nadal. Razem możemy uratować życie naszego synka – mówią Ola i Wojtek, rodzice Adasia.

Natalia Račaitis



BIL

STOPKA

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl

Kacper Kyc

Magdalena Kołcon

WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski

SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
780 029 973

eprasa.pl 4ce02142be

Nie żyje Henryk Tomaszek, zasłużony społecznik i artysta z gminy Turobin

Gmina Turobin przekazała smutne informacje o śmierci Henryka Tomaszka – wieloletniego radnego i sołtysa miejscowości Żabno, człowieka niezwykle zasłużonego dla lokalnej społeczności. Miał 61 lat.

Henryk Tomaszek przez wiele lat angażował się w życie publiczne gminy Turobin, z oddaniem pracując na rzecz mieszkańców. Był nie tylko samorządowcem, ale również utalentowanym malarzem i rzeźbiarzem, którego prace zdobiły wiele domów i instytucji w okolicy. Z pasją wspierał inicjatywy kulturalne i społeczne, przyczyniając się do rozwoju życia artystycznego w Żabnie i całej gminie Turobin.

Jak podkreślają ci, którzy go znali, był człowiekiem otwartym, życzliwym i zawsze gotowym do pomocy. Potrafił łączyć ludzi wokół wspólnych celów, pozostawiając po sobie nie tylko dzieła sztuki, ale też trwałą pamięć o swoim zaangażowaniu i serdeczności.

- Był człowiekiem bardzo zaangażowanym w życie lokalnej społeczności, bardzo życzliwy i pomocny innym. Henio był bardzo utalentowany artystycznie, był malarzem i rzeźbiarzem. Wiele jego prac jest w Urzędzie Miejskim w Turobinie, jego obrazy zdobią nasze budynki użyteczności publicznej. Prowadził renowacje pomników znajdujących się w Turobinie. Wiele jego dzieł jest również w naszych Kościołach i Kaplicach. Jego talent, dzieła oraz pamięć o samorządowcu i społeczniku pozostanie na zawsze w historii Turobina - wspomina Andrzej Kozina, burmistrz Turobina.

Tłumy żegnały pana Henia

Ceremonia pogrzebowa odbyła się 14 listopada. Kościół pw. św. Dominika w Turobinie wypełniony był po brzegi.

Śp. Henryk Tomaszek pozostanie w pamięci mieszkańców jako człowiek, który całe życie poświęcił swojej małej ojczyźnie – z sercem dla ludzi i z pasją dla sztuki.

Natalia Račaitis



Henryk Tomaszek zmarł w wieku 61 lat. Wiele jego artystycznych znajduje się w Urzędzie Miejskim w Turobinie, jego obrazy zdobią też budynki użyteczności publicznej

Historia biłgorajskiej komunikacji (pod)miejskiej

Nawet Andrzej Wajda związany jest z biłgorajskim Jelczem!



Jelcz PR110M. W Biłgoraju było ich aż dziewięć sztuk



Jelcz PR110M z 1991 r. z PKS Biłgoraj, ostatnie lata służył w branży filmowej (źródło: phototrans.eu)



Mieszkańcy z niezwykłym sentymentem wspominają Autosany H9-35 (na zdjęciu ostatni biłgorajski taki pojazd z 1995 r. skasowany w 2012 r., źródło: phototrans.eu)

Czy ktoś z Was ma zdjęcia autobusów z lat 70., 80. i 90.? Sprawdźcie albumy! Razem możemy utworzyć ciekawy album komunikacji podmiejskiej w Biłgoraju!

Co bowiem wspólnego może mieć Wajda z Biłgorajem? Powiedzmy, że nic, oprócz tego, że łączył ich pewien autobus... Ale po kolei. Najpierw słów kilka o historii biłgorajskiej komunikacji (pod)miejskiej

W ostatnim czasie w Internecie pojawił się filmik ukazujący ulice Biłgoraja w 1991 roku. Niestety autor nie zgodził się ujawnić tożsamości, zabronił też wykorzystać fragmenty filmu. Na tym filmie można zobaczyć cząstkę komunikacji podmiejskiej w postaci kultowego, legendarnego Autosana H9-35, ale także poniszczonego i rozklekotanego już Jelcza PR110M oraz L11 w wersji trzydrzwiowej. Niestety jakość filmu nie pozwalała na ustalenie tablic rejestracyjnych. Ale stan Peerki oraz malowanie drzwi pozwolił ustalić na tyle, iż ten autobus został wyprodukowany w 1983 roku i, patrząc na jego tragiczny stan, został skasowany prawdopodobnie w 1992 roku (najpóźniej w 1995 r.).

BIL

Tak kursowały autobusy w dawnym Biłgoraju

Linie w Biłgoraju (cztery) nawet były numerowane, a kursy wykonywane cyklicznie, jak przystało na komunikację miejską. Autobusy bardzo często zaczynały bieg przy dworcach PKP, np. linia nr 3 w Biłgoraju zapewniająca połączenie z dworca PKP do centrum miasta. Kursowały one co godzinę (!) - od 5.30 do 22.30 (!!!).

W latach 60. i 70. XX wieku przemysł w Biłgoraju tak się rozwijał, iż miasto stało się niezwykle ważnym ośrodkiem m.in. dziewiarskim i włosiankarskim. A to generowały coraz to większe liczby zatrudnionych, którzy musieli przecież czymś dojechać do Łabędziego Grodu. Jeszcze w latach 60. PKS Biłgoraj był placówką PKS Zamość.

Biłgorajskie „Ogórki”

Z Aleksandrowa w latach 60. dojeżdżały bezpośrednio autobusy PKS do Zamościa. W 1972 r. zostało utworzone samodzielne PKS w Biłgoraju, zaczęto sprowadzać nowe autobusy. Były to Jelcze 043, zwane potocznie Ogórkami, Autosany H9-15, Sany H100. Ponieważ te autobusy były mało komfortowe, jeśli chodzi o okoliczne wioski - Dereźnia, Sól, Dąbrowica, Ruda Solska, Harasiuki, Korczów, Majdan Księżpolski, Hedwiżyn. Specjalnie więc zakupiono pierwsze autobusy miejskie - Autosan h9-33. Było ich w sumie aż 17! Pierwsze te pojazdy przyjeżdżały do Biłgoraja w 1976 r., a były ich cztery sztuki. Były one krótkotrwałe, ponieważ trzy z nich skasowano dopiero w 1981 roku, a czwarty w 1985 roku. W międzyczasie (1978 rok) zakupiono dwa Jelcze Mex 272, Ogórek w wersji miejskiej. Jeździły one po ulicach do 1986 roku. W latach 80. nastała złota era w dziejach PKS-ów. Do Biłgoraja przyjeżdżały pierwsze sztuki luksusowych autobusów międzymiastowych - Jelcz PR110IL (1982 rok).

Powiew komunikacyjnej nowoczesności

W 1983 roku na wiejskich drogach i ulicach miasta można było poczuć zapach prawdziwej nowoczesności i wielkiej cywilizacji. PKS zakupił pierwsze sztuki legendarnego Jelcza PR110M, który słynął z tego, iż miał dużo miejsca i były długie (12 m). Były one czerwone i niebieskie. Biłgoraj awansował do elity komunikacyjnej w Polsce. W 1984 roku do miasta przyjeżdżały bardzo wygodne i szybkie autobusy turystyczne - Jelcz PR110D Lux, a w 1987 roku - podmiejskie i lokalne Jelcze L11. Były one w kolorze czerwonym, pomarańczowym i żółtym.

Koniec ery biłgorajskich jelczy

Rok 1995 był prawdziwym pogromem, jeśli chodzi o Jelcze. Zostało zezłomowanych aż kilka sztuk, a na ich miejsce zakupiono mniejsze Autosany H9-35, które jeździły aż do 2012 roku. W 1998 roku został wycofany 12-letni PR110M (niebieski), w 2000 - 14-letni czerwony, a ostatni taki autobus był widoczny w 2003 roku (z 1991 r.).

Z jednego jelcza korzystał sam Wajda

Wydaje się, że skończyła się era biłgorajskich Jelczy, ale okazało się, że pewna osoba odkryła, iż ostatni, biłgorajski Jelcz został zakupiony przez pewną firmę z Warszawy, która specjalizowała się w produkcjach filmowych, a samą Peerkę przebudowano na... garderobę, w którym przebierali się największe gwiazdy filmowe, w tym nawet Andrzej Wajda! Jak widać, Biłgoraj ma pewne związki z przemysłem filmowym...

Dziś zostały już tylko relikty

A co zostało po wielkiej, legendarnej komunikacji miejskiej? Do dziś starsi ludzie używają tego zwrotu „podmiejski” zamiast autobusu. Póki co, obecnie frekwencja wyjątkowo zawodzi, a busy coraz częściej jeżdżą puste. Reliktami po dawnej potędze jest kurs szkolny Plac Wolności - Ruda Solska oraz Zanie - Nadrzecze czy Plac Wolności - Zanie.

W 2026 roku planowana jest wycieczka zabytkowym autobusem po Biłgoraju i okolicy. Takie wydarzenia cieszą się niezwykle dużą popularnością w innych miastach, nawet Kraśniku. Może i w Biłgoraju będzie takie zainteresowanie...

Michał Kańkowski

Komunikacja miejska w Biłgoraju - stan pojazdów:
Autosan H9-33 (cztery szt.), 1976-1985
Autosan H9-35 (13), 1977-2012
Jelcz Mex 272 (dwa), 1978-1986
Jelcz PR110M (dziewięć), 1983-2003
Jelcz L11 (dziewięć), 1987-2008

Linie miejskie w Biłgoraju (stan na 1991 r.)
1 RAPY - SÓL
2 OSIEDLE - MAJDAN KSIĘŻPOLSKI
3 DWORZEC PKP - DEREŹNIA
4 DĄBROWICA - SÓL I

eprasa.pl 4ce02142be

Zarząd Black Red White zapewnia o stabilnym finansowaniu i planie odbudowy.

I potwierdza, że zwolnienia są nieuniknione

Black Red White S.A. potwierdza przeprowadzenie restrukturyzacji zatrudnienia w całej Grupie, jednocześnie zapewniając, że sytuacja spółki jest stabilna, a finansowanie zabezpieczone do 2027 r.

Przypomnijmy. Pod koniec września BRW oficjalnie powiadomiło PUP o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych. Urząd zwrócił się do spółki o szczegółowe dane, argumentując, że wiedza o skali i terminach zwolnień jest niezbędna do przygotowania wsparcia dla pracowników.

Z odpowiedzi spółki wynika, że około 800 pracowników w całym kraju ma zostać zgłoszonych do zwolnień, proces będzie realizowany od listopada br. do grudnia 2026 r., największa fala odejść przewidywana jest od listopada br. do marca 2026 r., zwolnienia obejmą wszystkie grupy zawodowe, z terenu powiatu biłgorajskiego może zostać zwolnionych około 150 pracowników.

Dodatkowo ok. 20 mieszkańców powiatu pracujących w zakładach poza regionem również objęto planem redukcji.

Zmiany dotkną pracowników z całej Polski – od Andrychowa i Mielca po Poznań, Warszawę i Zgierz. Zgodnie z informacją BRW, zamiar redukcji zatrudnienia został skonsultowany z NSZZ „Solidarność". Związkowcy przekazali nam, że nie podpisali porozumienia i nadal tkwią w sporze zbiorowym z pracodawcą.

Stanowisko BRW: Firma przechodzi transformację, ma pełne finansowanie i plan wzrostu

W odpowiedzi na doniesienia o planowanych zwolnieniach BRW podkreśla, że choć rok 2025 był dla branży meblarskiej wyjątkowo trudny, a spółka odnotowała znaczące pogorszenie wyniku finansowego, to dzięki realizowanemu od miesięcy planowi naprawczemu spółka odbudowuje stabilność finansową i operacyjną.

Proces restrukturyzacji obejmuje dostosowanie struktury zatrudnienia i procesów operacyjnych do aktualnych potrzeb rynkowych, w tym redukcję części umów serwisowych oraz zmian w obszarze produkcji i logistyki. Firma podkreśla, że decyzje te są trudne, ale nieuniknione.

- Ostateczna skala redukcji zatrudnienia może być mniejsza po efektach dodatkowych rozmów ze stroną społeczną i ocenie sytuacji rynkowej - szczególnie w zakresie udzielanych kredytów hipotecznych oraz podaży mieszkań w Polsce - czytamy w komunikacie przesłanym nam przez Spółkę.

- Firma przewiduje wzrost EBITDA* o 100 mln zł do końca 2026 r. (w stosunku do br.) płynność finansowa ma poprawić się o ponad 150 mln zł, m.in. dzięki sprzedaży aktywów niepracujących, spółka ma pełne finansowanie właścicielskie i bankowe, a linie kredytowe zostały przedłużone do marca 2027 r. - czytamy w komunikacie Spółki. BRW redukuje zobowiązania, co, jak podkreśla zarząd, wzmacnia zaufanie partnerów i instytucji finansowych.

Nowe inwestycje i deklaracja wsparcia dla pracowników

Mimo redukcji BRW zapowiada rozwój działalności w Biłgoraju i Mielcu – w części zakładów mają zostać uruchomione trzecie zmiany produkcyjne. Zarząd deklaruje, że pracownicy objęci restrukturyzacją mają otrzymać propozycje pracy w innych zakładach Grupy.

BRW realizuje wszystkie zobowiązania wobec klientów i kontrahentów, systematycznie poprawia dostępność wyrobów i materiałów w swojej sieci sprzedaży. W ostatnich miesiącach spółka odnotowała wzrost sprzedaży krajowej oraz potwierdziła nowe kontrakty eksportowe.

Współpraca z ubezpieczycielami w zakresie limitów kredytowych i gwarancji płatniczych dodatkowo wspiera ekspansję zagraniczną i bezpieczeństwo transakcji.

Istotnym kierunkiem rozwoju pozostaje rozbudowa kanałów e-commerce, w tym marketplace Black Red White, który do 2027 roku ma oferować około 650 tys. produktów, zwiększając dostępność i konkurencyjność oferty.

„Sytuacja spółki jest pod kontrolą" – zapewnia prezes

Prezes Dariusz Formela podkreśla, że choć proces zmian jest wymagający, to konieczny, aby zabezpieczyć przyszłość przedsiębiorstwa.

- Naszym priorytetem jest stabilność całej Grupy i naszych partnerów biznesowych. Czujemy odpowiedzialność za ponad 10 tys. osób zatrudnionych w BRW i podmiotach współpracujących. Konsekwentnie realizujemy zobowiązania wobec klientów, zapewniając ciągłość dostaw.

Natalia Račaitis

Dariusz Formela,
prezes Zarządu BRW:
Zdajemy sobie sprawę, że proces zmian jest wymagający, ale niezbędny. Jako zarząd czujemy pełną odpowiedzialność nie tylko za pracowników Black Red White, ale również za wszystkich zatrudnionych w spółkach zależnych i u podmiotów współpracujących – to łącznie ponad 10 tys. osób.

Halina Bazan
PUP Biłgoraj:
Otrzymaliśmy informację, w której wskazano, że Spółka Black Red White S.A. prowadzi działania ukierunkowane na dalszą optymalizację procesów operacyjnych oraz dostosowanie modelu biznesowego do obecnych uwarunkowań rynkowych. Przyczyną zamierzonego grupowego zwolnienia są zmiany transformacyjne, które Spółka zamierza przeprowadzić mające na celu poprawę wyników finansowych, jak również dostosowanie modelu biznesowego do obecnych uwarunkowań rynkowych. W związku z powyższym podjęto decyzję o przeprowadzeniu procesu restrukturyzacji zatrudnienia.

Z terenu powiatu biłgorajskiego może zostać zwolnionych około 150 pracowników

BRW przewiduje wzrost EBITDA* o 100 mln zł do końca 2026 r.

Black Red White S.A. to jeden z największych producentów i dystrybutorów mebli w Polsce, obecny na ponad 40 rynkach zagranicznych. Firma oferuje szeroką gamę mebli do salonu, kuchni, sypialni i biura, łącząc polskie rzemiosło z nowoczesnym wzornictwem i funkcjonalnością. Sieć sprzedaży obejmuje 75 salonów firmowych oraz sieć 300 partnerów handlowych w kraju i za granicą

Spółka BRW planuje zgłosić do zwolnienia grupowego około 800 osób. Procesem restrukturyzacji zostaną objęci wszyscy pracownicy zatrudnieni w Black Red White S.A. we wszystkich lokalizacjach, tj. Andrychów, Biłgoraj. Dachnów, Jelcz Laskowice, Łódź, Mielec, Ożarów Mazowiecki, Poznań, Pruszcz Gdański, Słupy, Warszawa, Zamość. Dodatkowo miejsca pracy pojedynczych pracowników objętych zmianami zlokalizowane są w następujących miejscowościach: Bartoszyce, Bydgoszcz, Chorzów, Gorzów Wielkopolski, Iława, Jastrzębie-Zdrój, Katowice, Konin, Kraków, Leszno, Lubartów, Lublin, Mysłowice, Nidzica, Przeworsk, Ruda Śląska, Sopot, Sosnowiec, Stargard Szczeciński, Świlcza, Wągrowiec, Wielun oraz Zgierz

Czym jest EBITDA?
EBITDA to wskaźnik zyskowności operacyjnej firmy przed odliczeniem odsetek, podatków, deprecjacji i amortyzacji. Jest miarą efektywności działalności podstawowej przedsiębiorstwa, a jego interpretacja zależy od kontekstu. Wysoka wartość EBITDA sugeruje dobrą rentowność i zdolność do generowania gotówki, natomiast niski lub ujemny wskaźnik może oznaczać problemy operacyjne.

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator koparko – ładowarki, Biłgoraj/ EKOEL	1	6 000,00 zł	u
Elektromonter, Okrągłe/ Volter	1	8 000,00 zł	u
Robotnik gospodarczy, Nadrzecze/ KIMEX – FURNITURE	1	4 666,00 zł	u
Operator maszyn, Nadrzecze/ KIMEX – FURNITURE	1	4 666,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Nadrzecze/ KIMEX – FURNITURE	1	4 666,00 zł	u
Instruktor nauki jazdy, Biłgoraj/ Kostka	1	4 666,00 zł	u
Sprzątaczka, Biłgoraj/ Surma	1	4 666,00 zł	u
Główny mechanik, Olchowiec/ Plantacja nad Tanwią	1	8 000,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj/ Gorczyca	1	4 666,00 zł	u
Kucharz, kelner, Biłgoraj/ Restauracja Żebro	1	4 666,00 zł	u
Elektromechanik/ maszynista, Tarnogród/ BIOCONCEPT	1	6 000,00 zł	u
Informatyk/ specjalista do spraw marketingu, Biłgoraj/ MEWA	1	5 500,00 zł	u
Pakowacz, Księżpol/ Farmy Roztocza		30,5 zł/ godz.	z
Specjalista do spraw księgowości, Biłgoraj/ MEWA	1	5 000,00 zł	u
Manikiurzystka, Biłgoraj/ Stachera	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Aleksandrów	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Nielegalna jazda zakończona wypadkiem. 15-latek trafił do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w sobotę, 7 listopada w miejscowości Różaniec Pierwszy w gminie Tarnogród.



Jak wstępnie ustalili policjanci, oba jednoślady nie były dopuszczone do ruchu i nie posiadały obowiązkowego ubezpieczenia

Ze zgłoszenia wynikało, że w miejscowości Różaniec Pierwszy doszło do zderzenia się dwóch motocykli typu cross.

- Policjanci z drogówki, którzy interweniowali na miejscu, potwierdzili tę informację. Jak wstępnie ustalili, dwóch 15-latków (bez uprawnień) wybrało się jednośladami na przejażdżkę. W pewnym momencie jeden z nich najechał na tył drugiego, powodując wywrócenie się pojazdów - przekazała nadkomisarz Anna Kamola z lubelskiej policji. W wyniku wypadku sprawca zdarzenia z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala.

Jak wstępnie ustalili policjanci, oba jednoślady nie były dopuszczone do ruchu i nie posiadały obowiązkowego ubezpieczenia.

MK

To był najdroższy plecak na Ziemi Biłgorajskiej. Gruba kasa przepadła

Oferta sprzedaży, szybka odpowiedź, chęć kupna i link do odbioru pieniędzy. Brzmi znajomo? Tu powinna się zaświecić czerwona lampka. Ale się nie zaświeciła. I gruba kasa przepadła.

Biłgorajska policja przekazała, że na komendę policji głosiła się 40-letnia mieszkanka powiatu, która została oszukana podczas internetowej transakcji.

- Kobieta na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych wystawiła na sprzedaż plecak. Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana kupnem, która poprosiła ją o adres mailowy, na który wysłała wiadomość z odnośnikiem do pobrania środków. Kiedy 40-latka otworzyła link, została przekierowana na stronę banku. Myśląc, że loguje się do bankowości elektronicznej, podała dane, co umożliwiło dostęp do konta oszustowi. Sądząc, że napotkała problemy z logowaniem, ponownie uruchomiała swoje urządzenie. Po sprawdzeniu stanu rachunku okazało się, że straciła prawie 14 tys.zł - relacjonuje starszy aspirant Joanna Klimek

Asp. Joanna Klimek, KPP Biłgoraj

- Przypominamy, jeśli nieznajoma osoba podsyła nam link, który przekierowuje nas na stronę, gdzie mamy podać swoje dane lub dane do płatności, nie róbmy tego! Zachowujmy zdrowy rozsądek i pamiętajmy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

Policja przypomina, aby podczas transakcji pieniężnych lub kontaktów telefonicznych dotyczących wpłat, zachować szczególną ostrożność.

Natalia Račaitis

O włos od tragedii. Bez prawka pędził z dzieckiem w aucie. Dachował



Fot.policja podkarpacka

Podkarpacka policja przekazała, że niedostosowanie prędkości do warunków na drodze było przyczyną zdarzenia drogowego, do którego doszło 10 listopada po godz. 7 w miejscowości Tryńcza

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w Tryńczy na Podkarpaciu. Kierowca z powiatu biłgorajskiego dachował i wylądował w rowie. Nie miał prawka, wiózł dziecko.

Podkarpacka policja przekazała, że niedostosowanie prędkości do warunków na drodze było przyczyną zdarzenia drogowego, do którego doszło 10 listopada po godz. 7 w miejscowości Tryńcza.

- Pracujący na miejscu funkcjonariusze ustalili, że kierujący pojazdem marki Opel Zafira 41-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem dachował, a następnie wjechał do rowu. Ponadto mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami - przekazała podkarpacka policja.

Do szpitala została przewieziona 9-letnia pasażerka pojazdu. Kierujący był trzeźwy.

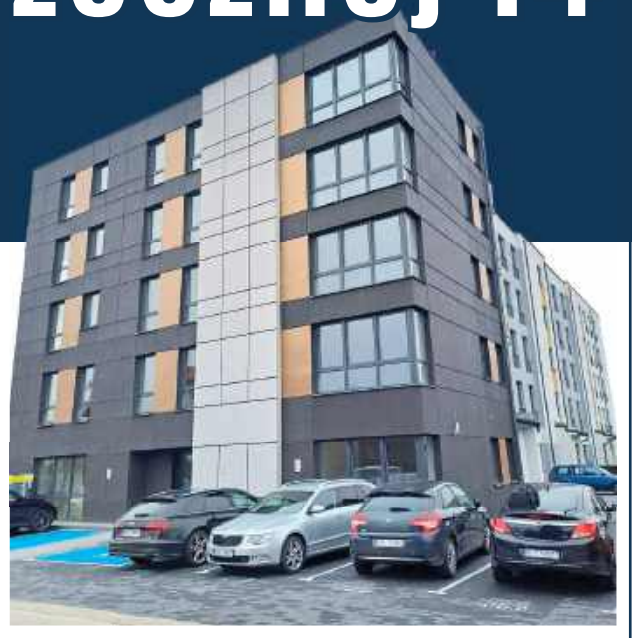
Natalia Račaitis

R E K L A M A

Budynek przy ul. Poprzecznej 14 oddany do użytku!

Inwestycja przy ulicy Poprzecznej 14 została oddana do użytku. To nowy budynek, który spełnia potrzeby mieszkalno-usługowe w centralnej części miasta.





Duża liczba miejsc parkingowych

Jednym z atutów nowego obiektu jest dostępność miejsc postojowych – coś, czego brakuje w centralnych lokalizacjach. Dla mieszkańców i klientów przygotowano:

- **28 miejsc postojowych na niezależnym i monitorowanym parkingu** zlokalizowanym na rogu ulic **Czerwonego Krzyża i Poprzecznej,**
- **20 miejsc** bezpośrednio przy budynku,
- **51 miejsc w parkingu podziemnym,** zapewniającym wygodę i bezpieczeństwo.

Dzięki rozbudowanej infrastrukturze parkingowej korzystanie z budynku jest komfortowe zarówno dla mieszkańców, jak i dla klientów lokali usługowych.

Dogodna lokalizacja

Szeroka oferta usług na miejscu oraz w pobliżu, powoduje, że Poprzeczna 14 to komfortowe miejsce zarówno do życia, jak i do prowadzenia działalności. Układ budynku sprawia, że usługi usytuowane są w jednym miejscu. Parter budynku zajmuje galeria handlowo-usługowa, w której znajdować się będą m.in.:

- bank,
- usługi geodezyjne,
- usługi prawne,
- usługi beauty,
- ciastkarnia,

a także na I piętrze **biuro rachunkowe ITIS**, które świadczy profesjonalne usługi księgowe.

Inwestycja powstała w jedynej jeszcze dostępnej lokalizacji przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe w samym centrum Biłgoraja.

Lokalizacja mieszkań ułatwi codzienne życie seniorom. W budynku oraz w najbliższym otoczeniu znajdują się: przychodnia lekarska, apteka, bank, poczta oraz sklepy spożywcze. Ułatwieniem jest także winda znajdująca się wewnątrz budynku.

W sprzedaży pozostały ostatnie wolne: mieszkania, lokale usługowe oraz miejsca postojowe. Szczegóły dotyczące dostępności i planów lokali można znaleźć na stronie www.poprzeczna.pl.

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

OGŁOSZENIE
o ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych

Nadleśnictwo Biłgoraj działając na podstawie Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. [Dz.U. Nr 78, poz. 532] w związku z art. 38 ust. 1 pkt. 3 oraz ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach [t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 567] ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości gruntowych:

1. Nr działki: 672, obręb ew.: **Bidaczów Nowy**, gmina **Biłgoraj**,
powierzchnia: 0,0100 ha, użytek gruntowy: LsV 0,0100 ha, nr KW: ZA1B/00082642/5.

A) SZCZEGÓŁOWY OPIS PRZEDMIOTU PRZETARGU

Nieruchomość gruntowa – niezabudowana, leśna położona w obrębie ewidencyjnym gruntów obrębu Bidaczów Nowy, oznaczona jako działka nr 672, gmina Biłgoraj, powiat biłgorajski, województwo lubelskie.

Nieruchomość gruntowa ma kształt zbliżony w zarysie do wąskiego, wydłużonego trójkąta, przylega do śródleśnej drogi gruntowej. Teren działki aktualnie porośnięty drzewostanem sosnowym.

B) LOKALIZACJA

Nieruchomość położona w centralnej części obrębu ewidencyjnego wsi Bidaczów Nowy, w sąsiedztwie i otoczeniu terenów leśnych. Odległość nieruchomości od urządzonej drogi publicznej – ok. 30 m, od terenów zabudowanych wsi Bidaczów Nowy – ok. 200 km, od gminnej miejscowości i powiatowego miasta Biłgoraj – ok. 12 km.

C) PRZEZNACZENIE W MPZP

Nieruchomość nie jest objęta aktualnym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Biłgoraj niniejsza działka położona jest w obszarze przeznaczonym pod terem drogi lokalnej.

Cena wywoławcza: **1 277,00 zł**
Wadium: **65,00 zł**

2. Nr działek: 625/15 i 625/16, obręb ew.: **Wola**, gmina **Biłgoraj**,
powierzchnia działki nr **625/15**: 0,0943 ha, użytek gruntowy: LsVI 0,0559 ha, PsVI 0,0384 ha
powierzchnia działki nr **625/16**: 0,1117 ha, użytek gruntowy: LsVI 0,1117 ha, nr KW: ZA1B/00057346/6.

A) SZCZEGÓŁOWY OPIS PRZEDMIOTU PRZETARGU

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym gruntów obrębu Wola, oznaczona jako działki nr 625/15 i 625/16, gmina Biłgoraj, powiat biłgorajski, województwo lubelskie.

Nieruchomość gruntową stanowią dwie działki gruntu o kształcie zbliżonym w zarysie do wydłużonego trójkąta, przylegających bezpośrednio do drogi asfaltowej. Teren przedmiotowych działek jest równy, aktualnie porośnięty sukcesją, zakrzewieniami. Na nieruchomości zlokalizowane są słupy oraz napowietrzne linie energetyczne.

B) LOKALIZACJA

Nieruchomość położona w zachodniej części obrębu ewidencyjnego wsi Wola.

Działki stanowią enklawę między asfaltową drogą publiczną a gruntami Miasta Biłgoraj. Działki otoczone są, przylegają bezpośrednio do zabudowań wsi Wola i Miasta Biłgoraj.

C) PRZEZNACZENIE W MPZP

Nieruchomość jest częściowo objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy Biłgoraj, w którym została oznaczona jako las [symbol AH102ZL]. Według ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Biłgoraj działki położone są częściowo w strefie ekologicznej oraz częściowo w strefie urbanizacji.

Cena wywoławcza: **44 557,00 zł**
Wadium: **2500,00 zł**

Działki będące przedmiotem sprzedaży nie są wpisane do rejestru zabytków, nie posiadają obciążeń oraz nie są przedmiotem zobowiązań.

Cena sprzedaży

Podane ceny są cenami netto, do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT, jeśli w dniu sprzedaży obowiązujące przepisy będą tak stanowić. Koszty sporządzenia umowy kupna-sprzedaży w formie aktu notarialnego oraz opłat sądowych ponosi kupujący.

Wadium

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu lub w formie gwarancji bankowej. Wadium powinno być wniesione do godz. 09:00 dnia 22.12.2025 r.

Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto Nadleśnictwa Biłgoraj nr 74 1020 5385 0000 9202 0028 0842 z dopiskiem „Wadium do przetargu dla nieruchomości gruntowej oznaczonej nr działki/-ek ... (wpisać właściwy numer działki/-ek) w obrębie ew. ... (wpisać nazwę obrębu ewidencyjnego)". Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Nadleśnictwa, dlatego należy wnieść go z takim wyprzedzeniem, aby na koncie Nadleśnictwa znalazło się przed upływem terminu składania ofert. Wadium wniesione w pieniądzu przez oferenta, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia sprzedawanej nieruchomości.

Oferta

Każda z oferowanych nieruchomości stanowi odrębny przedmiot sprzedaży. Oferty na poszczególne nieruchomości należy składać ustnie w dniu otwarcia przetargu, tj. dnia 22.12.2025 r.

Elementem oferty, który będzie miał wpływ na jej ocenę, jest zaoferowana cena, która musi być wyższa od ceny wywoławczej oraz kolejnych postąpień uczestników przetargu.

Zapłata ceny nabycia oferowanej nieruchomości nastąpi najpóźniej w dniu poprzedzającym zawarcie umowy sprzedaży.

Termin i miejsce przetargu

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 22.12.2025 r. o godz. 10:00 w pokoju nr 10 Nadleśnictwa Biłgoraj.

Jeżeli osoba, która wygrała przetarg nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży w wyznaczonym miejscu i terminie, Nadleśnictwo może odstąpić od zawarcia umowy sprzedaży, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje udzielane są w siedzibie Nadleśnictwa Biłgoraj, ul. Zamojska 96, 23-400 Biłgoraj od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00-15:00 lub telefonicznie pod numerem 84 686 00 28.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj
Lesław Rawiak

Kierowcy odetchną z ulgą? Więcej miejsc przy PKS w Biłgoraju

Widzieliście już? To zdecydowanie dobre wiadomości dla kierowców! Przy dworcu PKS w Biłgoraju właśnie pojawiły się cztery dodatkowe miejsca parkingowe, które mają ułatwić szybkie załatwienie spraw w centrum.



Kierowcy często parkowali również poza wyznaczoną strefą, a tam obficie sypały się mandaty

Cztery dodatkowe miejsca parkingowe (parkowanie do 15 min) pojawiły się na placu PKS w Biłgoraju

W Biłgoraju kierowcy coraz bardziej narzekają na brak miejsc parkingowych. Trudna sytuacja jest również przy dworcu PKS. Co prawda znajduje się tam płatny parking ze 122 miejscami, ale kierowcy upodobali sobie cztery darmowe miejsca, z możliwością parkowania do 15 minut, idealne na szybkie podwiezienie kogoś lub wyskoczenie na zapiekankę. Niestety, kierowcy często parkowali również poza wyznaczoną strefą, a tam obficie sypały się mandaty.

Dlatego spieszymy z informacją, że d 6 listopada sytuacja się poprawiła. Dzięki pracy Miejskiej Służby Drogowej powstały cztery nowe stanowiska postojowe, które pozwalają na wygodniejsze korzystanie z parkingu.

- Chcemy ułatwić życie mieszkańcom tam, gdzie to jest możliwe. To niewielka zmiana, ale znacząco poprawi komfort osób korzystających z dworca - mówią nam drogowcy z Miejskiej Służby Drogowej.

Mieszkańcy przyjmują zmiany z ulgą.

- W końcu nie trzeba się martwić, że zostawimy auto na pięć minut i dostaniemy mandat. Te dodatkowe miejsca to naprawdę dobra decyzja – mówi pani Anna, która przyjechała z dziećmi na zapiekanki.

Miejska Służba Drogowa zapowiada, że podobne udogodnienia będą wprowadzane tam, gdzie to możliwe, by życie w centrum Biłgoraja było prostsze i bezpieczniejsze.

Natalia Račaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Krystyna Dyjach
94 l., zmarła 10 listopada

Aniela Przytuła
98 l., zm. 13 listopada

Marian Szponar
85 l., zm. 10 listopada

Alina Sędłak
73 l., zm. 10 listopada

Jan Smagała
86 l., zm. 8 listopada

Janina Pyć
79 l., zm. 12 listopada



Helena Kutyła
89 l., zmarła 9 listopada



Tadeusz Tutka
67 l., zmarł 4 listopada

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

„Vicotoria” z detektorami ruszy śladami powstańców styczniowych.

Rozpoczynają poszukiwania

W lasach pod Suszką ruszają poszukiwania śladów Powstania Styczniowego. Członkowie Stowarzyszenia Kolekcjonerów Broni „Victoria” z Biłgoraja we współpracy z muzealnikami i historykami spróbują odnaleźć miejsca potyczek oddziału pułkownika Leona Czechowskiego – jednego z najaktywniejszych dowódców powstańczych na pograniczu Galicji. Już niebawem ruszają w teren, a o przygotowaniach opowiada nam Jerzy Odrzywolski, wiceprezes stowarzyszenia.



Jerzy Odrzywolski (pierwszy od lewej na dole) i ekipa z grupy Victoria 23 listopada planują rozpocząć poszukiwania

Panie Jerzy, zacznijmy od początku. Kim jesteście, czym zajmuje się Wasza organizacja?
Działamy w ramach Stowarzyszenia Kolekcjonerów Broni „Victoria”. Prezesem jest Arkadiusz Nowicki, ja jestem wiceprezesem. Nasze stowarzyszenie zrzesza obecnie ponad dwieście osób, głównie z powiatu biłgorajskiego. Prowadzimy regularne treningi strzeleckie, a od pewnego czasu rozwijamy też działalność związaną z historią regionu i detektorystyką.

Czyli zajmujecie się poszukiwaniami historycznymi?
Tak. Założyliśmy specjalną podgrupę zajmującą się poszukiwaniami z wykorzystaniem detektorów metalu. Współpracujemy z Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, a także z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, od którego otrzymaliśmy pozwolenie na eksplorację terenów w Suszce.

Skąd pomysł właśnie na Suszkę?
To teren związany z Powstaniem Styczniowym, a konkretnie z oddziałem pułkownika Leona Czechowskiego. Wiadomo, że w tym rejonie rozegrały się potyczki powstańcze. Oddział Czechowskiego przemieszczał się od Potoka, przez Suszkę, aż po lasy Ciosmy, gdzie został ostatecznie rozbity. Chcemy odnaleźć ślady tych wydarzeń, potwierdzić, gdzie dokładnie doszło do walki.

Czy wcześniej prowadzono tam jakieś badania?
Z tego, co wiemy, nie, chociaż o szczegóły trzeba by dopytać w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. Dysponujemy jednak źródłami historycznymi, na przykład publikacjami profesora Adama Bielenia czy opracowaniami Tomasza Brytana, którzy wiele piszą o powstańcach styczniowych w naszym regionie.

Jak liczna będzie grupa eksploracyjna?
W stałym zespole mamy około dwudziestu osób, a do poszukiwań zaprosimy jeszcze kilkanaście dodatkowych, w tym Adama Sikorskiego. Każda akcja jest zgłaszana do nadleśnictwa i konserwatora zabytków – dwa dni wcześniej przesyłamy listę uczestników. Działamy całkowicie legalnie i zgodnie z przepisami.

Jak w praktyce wyglądają takie poszukiwania?
Korzystamy z detektorów metali, bez użycia ciężkiego sprzętu. Każde znalezisko jest dokumentowane: fotografowane, oznaczane współrzędnymi GPS i opisane w aplikacji, z której mogą później korzystać historycy czy muzealnicy. Znalezione przedmioty przekazujemy do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, a następnie trafiają one do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Tam zapada decyzja, czy artefakt ma wartość historyczną.

> **Jeśli tylko coś ciekawego uda się odnaleźć, przekażemy informacje i zdjęcia - także do Nowej Gazety Biłgorajskiej**

> **Otrzymaliśmy pozwolenie na eksplorację terenów w Suszce**

Łatwo było zdobyć takie pozwolenie?
Długo to trwało. Było sporo formalności: trzeba przygotować plan poszukiwań, mapkę, uzyskać zgodę właścicieli terenu, opłacić wniosek i dopiero po decyzji konserwatora można działać. Nasze pozwolenie obowiązuje przez rok. W tym czasie będziemy krok po kroku przeszukiwać teren.

Kto oprócz Pana bierze udział w projekcie?
Jest nas czterech kierowników poszukiwań: Sławomir Znak, Tomasz Bordzań, Andrzej Wolanin i ja – wszyscy związani z Muzeum w Biłgoraju i lokalnymi grupami rekonstrukcyjnymi. To ludzie z ogromną pasją i wiedzą historyczną.

Czy planujecie informować mieszkańców o wynikach swoich odkryć?
Tak, oczywiście. Jeśli tylko coś ciekawego uda się odnaleźć, przekażemy informacje i zdjęcia – także do Nowej Gazety Biłgorajskiej. Chcemy, żeby mieszkańcy wiedzieli, że nasza historia wciąż czeka na odkrycie.

Brzmi jak początek fascynującej przygody.
Dla nas to coś zupełnie nowego, ale też wielka satysfakcja. Nie robimy tego dla sensacji, chcemy po prostu zachować pamięć o ludziach, którzy walczyli tutaj, na naszej ziemi i dołożyć swoją cegiełkę w odkrywanie naszej lokalnej historii.

Natalia Račaitis

BIL

Kim był Leon Czechowski?



Leon Czechowski (1797-1888)

Leon Czechowski urodził się w Myślatyczach (ob. Ukraina) w 1797 roku.

Studiował filozofię na uniwersytecie we Lwowie. W 1818 roku służył w pułku Grenadierów Gwardii Królestwa Polskiego jako podporucznik. Następnie był instruktorem 24 korpusu litewskiego w Grodnie.

Uczestnik Powstania Listopadowego, w którym został awansowany na kapitana. W 1846 roku jako major uczestniczył w powstaniu krakowskim, a 2 lata później w Wiośnie Ludów na Węgrzech, gdzie służył u boku Józefa Bema. Po tym zamieszkał w Paryżu. Brał udział w powstaniu styczniowym, gdzie 15 marca przekroczył granicę austriacko-rosyjską w okolicach Cieszanowa. Jego oddział liczył aż 600 osób.

Odezwa Langiewicza w Tarnogrodzie

Ogłosił odezwę gen. Langiewicza w Tarnogrodzie. Jego kampania powstańcza biegła przez takie miejscowości jak Króle, Księżpol, Biszcza, Dąbrówka, Naklik, Potok Górny, Jedlinka, Wólka Biska, Suszka, Ruda Solska, Banachy, Ciosmy, Huta Krzeszowska i Gózd. Już pierwsze walki toczyły się 19 marca w okolicach Naklika, a 20 marca pod Potokiem Górnym.

W okolicach dawnej wsi Babije toczyły się kolejne walki, które przeniosły się do Suszki. W nocy z 20 na 21 marca oddziały maszerowały bez przerwy, gdzie 21 marca w lesie między Banachami a Ciosmami zostały zaatakowane przez Rosjan. Była to jedna z najbardziej efektownych potyczek 1863. Ostatecznie Czechowski został rozbity w okolicach Gozdu. Dowódca ukrywał się w okolicach Jarosławia, gdzie został aresztowany. Wypuszczony został w 1866 roku.

Leon Czechowski zmarł 6 czerwca 1888 roku w Jarosławiu. Jego kampania była krótka, ale niezwykle intensywna. Po Ciosmach część powstańców wyrwała się i dołączyła do Marcina Borelowskiego „Lelewela”, wkrótce brali udział w przegranej bitwie pod Krasnobrodem. Zginęło w niej aż 42 powstańców.

Michał Kańkowski

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 4ce02142be

INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

XXVIII Jesienna Biesiada Kulturalna w Korytkowie Dużym - święto tradycji, patriotyzmu i wspólnoty



Przed Remizą OSP odbył się uroczysty apel



Jury przyznało nagrody następującym wykonawcom:
I miejsce – Zespół Śpiewaczy „Lawenda" ze Smólska,
II miejsce – Zespół Śpiewaczy „Jarzębina" z Bukowej,
III miejsce – Chór z Korytkowa Dużego,
wyróżnienie – Zespół Śpiewaczy „Czeremcha" z Gromady,
wyróżnienie specjalne – Nikodem Niemiec, który wystąpił z Zespołem „Zorza" z Dereźni.

11 listopada w Korytkowie Dużym odbyła się XXVIII Jesienna Biesiada Kulturalna, która jak co roku połączyła mieszkańców gminy Biłgoraj we wspólnym świętowaniu Narodowego Święta Niepodległości.

Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 11.30 w Kościele pw. Św. Michała Archanioła w Soli akademią patriotyczną w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Soli, po której została odprawiona uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny i jej bohaterów.

Po nabożeństwie delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, oddając hołd twórcom niepodległej Polski.

Dalsza część uroczystości miała miejsce w Korytkowie Dużym, gdzie przed Remizą OSP odbył się uroczysty apel. Strażacy z miejscowej jednostki przygotowali podniosły ceremoniał z podniesieniem flagi państwowej na maszt, odśpiewaniem hymnu narodowego oraz odczytaniem apelu poległych. Chwile te wypełniła atmosfera patriotyzmu i wspólnej pamięci o tych, którzy walczyli o wolność Polski.

Po apelu rozpoczęła się Jesienna Biesiada Kulturalna, w której nie zabrakło występów artystycznych i muzycznych emocji. Na scenie jako pierwsze zaprezentowały się dzieci ze Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym, przedstawiając wzruszający montaż słowno-muzyczny o tematyce patriotycznej.

Następnie odbył się, jak co roku, konkurs „Na patriotyczną nutę" im. Ireny Potockiej, w którym wystąpiły zespoły śpiewacze z terenu gminy Biłgoraj.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, w tym wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, Zastępca wójta Edyta Sarzyńska, przewodniczący Rady Gminy Dariusz Chojna, radni, sołtysi oraz dyrektorzy szkół z terenu gminy.

Podczas uroczystości odbyło się wyjątkowe wydarzenie - pożegnanie pana Jana Szymaniaka, który po 35 latach pracy w Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju przeszedł na zasłużoną emeryturę. Przez wszystkie te lata pan Jan pełnił funkcję instruktora muzycznego, wspierając rozwój lokalnych zespołów i promując kulturę muzyczną w naszej gminie.

Za wieloletnią pracę, zaangażowanie i wkład w życie kulturalne gminy serdeczne podziękowania złożyli: wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, zastępca wójta Edyta Sarzyńska oraz dyrektor GOK Jacek Haraf.





Swoje wyrazy uznania i wdzięczności wyraziły również zespoły, z którymi pan Jan współpracował przez lata: Zespół „Jarzębina" z Bukowej, Zespół „Czeremcha" z Gromady, Zespół „Sąsiadeczki" z Okrągłego i Korczowa oraz Zespół KGW z Dąbrowicy.

Wszyscy z ogromnym wzruszeniem żegnali pana Jana, życząc mu zdrowia, pomyślności i wielu radosnych chwil na nowym etapie życia. Część artystyczną uświetnił koncert pieśni patriotycznych i ludowych w wykonaniu zespołu Ambitus Duo, a na zakończenie do wspólnej zabawy i tańca porwał publiczność zespół Za Horyzontem.

Wójt Dariusz Świerczyński podziękował licznie zgromadzonym mieszkańcom za obecność i wspólne świętowanie, podkreślając, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji, pamięci historycznej oraz poczucia wspólnoty w lokalnym środowisku.

Organizatorami wydarzenia byli: wójt gminy Biłgoraj, Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna oraz Szkoła Podstawowa w Korytkowie Dużym.

Tegoroczna Jesienna Biesiada Kulturalna po raz kolejny udowodniła, że w gminie Biłgoraj tradycja, kultura i patriotyzm idą w parze, tworząc niezapomniane chwile wspólnego świętowania i dumy z bycia Polakiem.



Podczas wydarzenia odbyło się pożegnanie pana Jana Szymaniaka, który po 35 latach pracy w Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju przeszedł na zasłużoną emeryturę. Przez wszystkie te lata pan Jan pełnił funkcję instruktora muzycznego, wspierając rozwój lokalnych zespołów i promując kulturę muzyczną w naszej gminie.
Za wieloletnią pracę, zaangażowanie i wkład w życie kulturalne gminy serdeczne podziękowania złożyli: wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, zastępca wójta Edyta Sarzyńska oraz dyrektor GOK Jacek Haraf



Odbiór końcowy inwestycji pn. „Modernizacja (przebudowa) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Wola Duża"

22 października nastąpił odbiór końcowy zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja (przebudowa) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Wola Duża"

W odbiorze inwestycji uczestniczyli: wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, pracownicy Urzędu Gminy Biłgoraj oraz przedstawiciel wykonawcy – firmy Budromex Radom Sp. z o.o.

Zakres zrealizowanych prac obejmował modernizację drogi gminnej o długości 185 metrów, polegającą na:
- utrwaleniu nawierzchni poprzez skropienie jej asfaltem,
- stabilizacji nawierzchni grysem kamiennym,
- wykonaniu obustronnych poboczy o szerokości 0,5 m utwardzonych kruszywem łamanym.



Realizacja inwestycji znacząco poprawiła stan techniczny drogi, ułatwiając dojazd do gruntów rolnych i posesji mieszkańców oraz zwiększając bezpieczeństwo i komfort użytkowników.

Zadanie zostało dofinansowane ze środków celowych budżetu Województwa Lubelskiego w kwocie 23 739,00 zł, natomiast całkowity koszt inwestycji wyniósł 40 660,11 zł.

Wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński wyraził podziękowania marszałkowi województwa lubelskiego Jarosławowi Stawiarskiemu za okazaną przychylność oraz udzielenie dotacji, dzięki której możliwe było zrealizowanie tego ważnego dla mieszkańców zadania.

– Modernizacja drogi w Woli Dużej to przykład dobrze wykorzystanych środków z budżetu województwa. Dzięki temu wsparciu możemy systematycznie poprawiać infrastrukturę drogową naszej gminy, co przekłada się na lepsze warunki pracy i życia mieszkańców – podkreślił wójt Dariusz Świerczyński.

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

LGD „Silne Biłgorajskie" napędza rozwój lokalnych społeczności



Podpisanie umowy ramowej w zakresie realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju przez LGD Silne Biłgorajskie, w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Lublin, grudzień 2023.
Od lewej: Starosta Biłgorajski Andrzej Szarlip, Członek Zarządu WL Zdzisław Szwed, Prezes LGD Mariola Buryta, Członek Zarządu LGD Piotr Cichórz, Marszałek WL Jarosław Stawiarski, Wicemarszałek WL Michał Mulawa



Oprócz realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju LGD wspiera samorządy w realizacji inicjatyw społecznych i kulturalnych. Na zdjęciu - Biłgorajski Bieg Pamięci Żołnierzy Niezłomnych. Biłgoraj, marzec 2025 (od lewej: Starosta Biłgorajski Andrzej Szarlip, Prezes LGD Silne Biłgorajskie Mariola Buryta, Członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego Beata Strzałka, Przewodniczący Rady Miasta Biłgoraja Łukasz Pracoń i Burmistrz Biłgoraja Wojciech Gleń)

Ponad dziewięć i pół miliona złotych trafi łącznie do samorządów, organizacji i mieszkańców powiatu biłgorajskiego na inwestycje wspierające rozwój. Dzięki aktywności Lokalnej Grupy Działania „Silne Biłgorajskie" powstają m.in. nowe miejsca rekreacji, obiekty turystyczne, projekty kulturalne i inicjatywy integrujące mieszkańców. Pierwsze nabory wniosków zostały już zakończone, a szansę na dofinansowanie za chwilę otrzymają kolejne inicjatywy.

Lokalna Grupa Działania „Silne Biłgorajskie" to jedna z najmłodszych organizacji tego typu w Polsce, obejmująca zasięgiem Powiat Biłgorajski oraz gminy: Aleksandrów, Biszcza, Biłgoraj, Frampol, Goraj, Tarnogród, Tereszpol, Turobin, Księżpol, Łukowa, Potok Górny, Obsza oraz Gminę Radecznica w powiecie zamojskim. Grupa zrzesza samorządy terytorialne, organizacje pozarządowe i mieszkańców, tworząc unikalną sieć współpracy, która pozwala skutecznie łączyć zasoby, doświadczenia i pomysły. Dzięki środkom pochodzącym z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, w ramach programu LEADER, grupa wspiera realizację lokalnych inicjatyw i pomysłów, które przekładają się na rozwój przedsiębiorczości, turystyki, kultury oraz poprawę jakości życia mieszkańców.

Od rozpoczęcia wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju LGD „Silne Biłgorajskie" przeprowadziła już siedem naborów wniosków, obejmujących m.in. rozwój infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej, tworzenie miejsc integracji społecznej, wsparcie przedsiębiorczości oraz działania na rzecz seniorów. Istotną grupę beneficjentów środków stanowią jednostki sektora finansów publicznych – przede wszystkim gminy, samorządowe instytucje kultury oraz jednostki odpowiedzialne za infrastrukturę społeczną. Dotychczas złożone wnioski dotyczyły m.in. modernizacji i rozbudowy świetlic wiejskich, domów kultury, boisk, placów zabaw, tworzenia nowych miejsc spotkań mieszkańców czy zagospodarowania terenów zielonych.

Jak zaznacza **Mariola Buryta**, prezes LGD „Silne Biłgorajskie", siłą organizacji jest otwartość, partnerskie podejście i konsekwentne realizowanie założeń strategii rozwoju obszaru:

– Wszystkie działania prowadzone są w sposób transparentny, zgodny z zasadami programu LEADER w ścisłej współpracy z samorządami, organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami regionu. Odsyłam do Lokalnej Strategii Rozwoju będącej dla nas dokumentem strategicznym określającym cele, priorytety i działania. LSR zawiera informacje – odpowiedzi na nurtujące pytania.

Znaczącą rolę LGD w kontekście współpracy i budowania partnerstwa podkreśla **Starosta Biłgorajski, Andrzej Szarlip**:

– LGD „Silne Biłgorajskie" to przykład dobrze funkcjonującej współpracy między samorządami, organizacjami i mieszkańcami. Dzięki wspólnym inicjatywom udaje się realizować inwestycje, które odpowiadają na realne potrzeby lokalnych społeczności. Takie partnerstwo to ogromna wartość, bo tylko działając razem możemy skutecznie rozwijać nasz region.

Działalność LGD to jednak nie tylko organizacja naborów i przyznawanie dofinansowań. Stowarzyszenie aktywnie realizuje również projekty we współpracy z samorządami i lokalnymi instytucjami, wspierając edukację, kulturę i integrację mieszkańców. Jednym z przykładów jest projekt **„Frampol – tak się zaczęło. Historia, która żyje"**, poświęcony edukacji historycznej i wzmacnianiu lokalnej tożsamości. W jego ramach 14 września we Frampolu odbył się **piknik historyczny**, a w szkołach gminy Frampol przeprowadzony został cykl **żywych lekcji historii**, przybliżających uczniom losy miasta oraz działalności i struktur Polskiego Państwa Podziemnego na ziemi biłgorajskiej i zamojskiej, **11 listopada** LGD wspólnie z **Gminą Biszcza** i **Gminą Tereszpol** zorganizowała obchody **Narodowego Święta Niepodległości** – **Marsz na Wzgórze Polak** oraz **koncert „Biało-czerwonych melodii" w Biszczy**, współfinansowane ze środków



Jedna z cyklu żywych lekcji historii organizowanych przez LGD w szkołach Gminy Frampol.

Samorządu Województwa Lubelskiego. To dobry przykład działań łączących komponent kulturalny i edukacyjny z integracją społeczności lokalnych.

Przed nami kolejne nabory wniosków

Do końca 2025 roku LGD planuje realizację kolejnych sześciu naborów. Ich celem będzie m.in. wsparcie rozwoju przedsiębiorczości, w tym rozszerzanie działalności gospodarczej i przekształcanie gospodarstw rolnych pod usługi turystyczne, rozwój zielonej gospodarki, inwestycje w infrastrukturę integracyjną i kulturalną oraz dostosowanie przestrzeni publicznej do potrzeb osób starszych i z niepełnosprawnościami.

Biłgorajskie - silne współpracą

Działalność LGD „Silne Biłgorajskie" to realizacja Lokalnej Strategii Rozwoju, organizacja naborów, ale przede wszystkim budowanie trwałej współpracy między samorządami, organizacjami i mieszkańcami. Każdy projekt, partnerstwo i wydarzenie to element wspólnego działania, którego celem jest rozwój i integracja społeczności Ziemi Biłgorajskiej. Znaczenie tej aktywności podkreśla **Michał Mulawa**, inicjator powstania stowarzyszenia, obecny radny województwa i Wicemarszałek Województwa Lubelskiego w latach 2018–2024:

Lokalna Grupa Działania „Silne Biłgorajskie" pokazuje, jak wiele można osiągnąć, gdy ludzie potrafią działać razem. Dzięki zaangażowaniu samorządów, organizacji i mieszkańców powstają inicjatywy, które nie tylko rozwijają infrastrukturę i przedsiębiorczość, ale też budują więzi, wzmacniają tożsamość i promują nasz region. To przykład lokalnej energii, która przekłada się na realną zmianę. Działając wspólnie, z wizją i odpowiedzialnością, budujemy naprawdę Silne Biłgorajskie.

Artykuł opracowany przez LGD Silne Biłgorajskie.

silne biłgorajskie Lokalna Grupa Działania

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

Biłgoraj uczcił 107. rocznicę odzyskania niepodległości

We wtorek 11 listopada Biłgoraj tradycyjnie już oddał hołd bohaterom, którzy wywalczyli wolność dla Polski. Uroczystości z okazji 107. rocznicy odzyskania niepodległości zgromadziły mieszkańców, przedstawicieli samorządu, organizacji patriotycznych oraz poczty sztandarowe, które wspólnie uczciły ten wyjątkowy dla każdego Polaka dzień.

Tegoroczne obchody miały szczególną oprawę. Po raz pierwszy w historii miasta wybrane ulice Biłgoraja – fragment Zamojskiej, Tadeusza Kościuszki oraz okolice Placu Wolności – przystrojone zostały dziesiątkami flag narodowych. Biało-czerwone barwy powiewały z nowo zamontowanych uchwytów, które Referat Gospodarki Komunalnej we współpracy z Miejską Służbą Drogową przygotował specjalnie z myślą o tym święcie. Konstrukcja mocowań pozwala na umieszczenie dwóch flag jednocześnie – państwowej oraz miejskiej lub okolicznościowej – co w przyszłości umożliwi jeszcze bardziej uroczyste dekorowanie przestrzeni publicznej podczas innych ważnych rocznic, takich jak Święto Konstytucji 3 Maja czy Dni Miasta Biłgoraja.

Flagi, powiewające nad głównymi arteriami miasta, stały się nie tylko oznaką świętowania, ale przede wszystkim symbolem pamięci o bohaterach, którzy 107 lat temu wywalczyli dla nas wolność. To właśnie ta pamięć połączyła mieszkańców Biłgoraja podczas uroczystości zorganizowanych przez Związek Piłsudczyków RP, Ligę Obrony Kraju, Parafię Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP oraz Burmistrza Miasta Biłgoraja.

Obchody rozpoczęły się zbiórką pocztów sztandarowych i delegacji przed kościołem pw. Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP. Po mszy świętej w intencji Ojczyzny uczestnicy przeszli w uroczystym pochodzie przed obelisk upamiętniający Marszałka Józefa Piłsudskiego. To właśnie tam, na miejscu, które decyzją radnych Rady Miasta zyskało nazwę skweru Niepodległości, odbyła się część oficjalna z podniesienia flagi państwowej.







„Dzisiejszym świętem składamy hołd bohaterom, którzy polegli na krwawej drodze do wolności" – mówił płk Marek Szubiak ze Związku Piłsudczyków RP. W swoim wystąpieniu przypomniał o determinacji i odwadze naszych przodków, którzy 107 lat temu nie wahali się „rzucić swego losu na stos", jak śpiewali żołnierze I Brygady Legionów. Zwrócił też uwagę, że obecnie żyjemy w niepewnych czasach, które wymagają od nas zaangażowania i troski o naszą Ojczyznę.

Do zgromadzonych przemówił również Burmistrz Biłgoraja Wojciech Gleń, który podkreślił wyjątkowość tego dnia dla każdego Polaka. „Dla nas Polaków to wyjątkowy dzień, upamiętniający odzyskanie niepodległości po 123 latach zaborów. To moment szczególny – symboliczne odrodzenie Państwa Polskiego. To doskonała okazja, by oddać cześć naszym przodkom, którzy za swoją postawę zapłacili najwyższą cenę" – mówił włodarz miasta. Zaapelował również o jedność i determinację w budowaniu niepodległej Polski.

Tradycyjnie ceremonię uświetniło złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego przez przedstawicieli samorządu oraz lokalnych organizacji patriotycznych. Każdy gest, każda złożona wiązanka były wyrazem wdzięczności dla tych, którzy oddali życie za wolność naszego kraju.

Tegoroczne obchody pokazały, że pamięć o niepodległości jest w Biłgoraju żywa i wciąż przekazywana kolejnym pokoleniom. Biało-czerwone flagi, powiewające nad miastem, oraz tłumy mieszkańców zgromadzonych przy obelisku Piłsudskiego to najlepszy dowód na to, że wartości patriotyczne są dla biłgorajskiej społeczności fundamentem tożsamości narodowej.

Niech te uroczystości będą przypomnieniem, że niepodległość to nie tylko dar otrzymany od naszych przodków, ale przede wszystkim zobowiązanie do jej strzeżenia i przekazywania następnym pokoleniom.

45 lat „Solidarności" w Biłgoraju Pamięć o walce o wolność





W piątkowe popołudnie 14 listopada Biłgoraj zatrzymał się na chwilę, by wspomnieć wydarzenia sprzed czterdziestu pięciu lat. To wtedy, w burzliwym roku 1980, w tym niewielkim mieście na Roztoczu rodziła się nadzieja na zmiany. Mieszkańcy, zmęczeni ciężkimi warunkami pracy i życia, zaczęli organizować się w struktury Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność".

Uroczystości rocznicowe zgromadziły przy kościele świętego Jerzego przedstawicieli władz, działaczy związkowych oraz młodzież. Dzień rozpoczął się od mszy świętej w intencji tych, którzy walkę o wolność przeżyli, i tych, których już wśród nas nie ma. Wcześniej uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze przy tablicy upamiętniającej błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszkę – kapelana „Solidarności", który zapłacił życiem za wierność ideałom.

W sali Biłgorajskiego Centrum Kultury można było usłyszeć opowieści tych, którzy pamiętają tamte dni. Maria Kutryn, Krystyna Wasyluk, Edward Ogorzałek i Stanisław Rybak dzielili się wspomnieniami z rozmów w zakładach pracy, z tajnych spotkań, z dni pełnych nadziei i lęku. Grzegorz Litwin, przewodniczący miejscowej „Solidarności", powitał gości słowami o potrzebie pamięci. Stanisław Schodziński przypomniał, jak powstawały regionalne struktury związku, jak w grudniu 1980 roku zawiązał się Międzyzakładowy Komitet, który rok później przekształcił się w Zarząd Oddziału pod kierownictwem Mariana Jagusiewicza.

Działacze biłgorajskiej „Solidarności" nie mieli łatwego zadania. Organizowali spotkania z mieszkańcami, wspierali strajkujących, kolportowali zakazaną prasę. Władze komunistyczne wywierały na nich presję – wzywano ich na przesłuchania, niszczono materiały związkowe. Gdy 13 grudnia 1981 roku wprowadzono stan wojenny, wielu z nich trafiło do internowania. Siedzibę oddziału zdewastowano, próbując wymazać ślady działalności.

Jednak idea przetrwała. Wśród ludzi pozostała pamięć o tym, że można stawiać opór, że wolność jest warta walki. Dzisiejsze uroczystości, podczas których wręczono odznaczenia i wyróżnienia zasłużonym działaczom, są tego dowodem. Biłgoraj pamięta swoich bohaterów i dni, które zmieniły historię Polski.

Kolejna inwestycja w infrastrukturę Biłgoraja. Rusza budowa dróg na osiedlu Puszcza Solska



Biłgoraj zyskuje kolejną ważną inwestycję poprawiającą miejską infrastrukturę. W listopadzie podpisano umowę na realizację projektu „Budowa drogi gminnej bez numeru – odcinek CIK – ul. Przytulna od km 0+016,60 do km 267,57 oraz droga gminna bez numeru odcinek BC – ul. Urocza od km 0+014,50 do km 0+089,81 w Biłgoraju". To przedsięwzięcie o wartości ponad 1,2 miliona złotych znacząco poprawi warunki komunikacyjne w dynamicznie rozwijającej się części miasta.

Projekt obejmuje budowę dwóch dróg gminnych o łącznej długości około 330 metrów, zlokalizowanych na osiedlu Puszcza Solska. Inwestycja jest kompleksowa – oprócz samych jezdni powstanie kanalizacja deszczowa, nowoczesne energooszczędne oświetlenie uliczne typu LED, sieć wodociągowa oraz kanalizacja sanitarna. W ramach prac zostaną również usunięte kolizje z istniejącymi sieciami elektrycznymi i teletechnicznymi.

Wartość robót wynosi 1 257 689,15 złotych, z czego 628 844,58 złotych pochodzi z subwencji z budżetu państwa. To kolejny przykład efektywnego pozyskiwania zewnętrznych środków na rozwój miejskiej infrastruktury, co pozwala realizować więcej projektów poprawiających jakość życia mieszkańców.

Umowa z wykonawcą została podpisana 6 listopada 2025 roku, a prace mają zostać ukończone w ciągu ośmiu miesięcy, czyli do lipca 2026 roku. Mieszkańcy ulic Przytulnej i Uroczej mogą spodziewać się jezdni o szerokości 5,5 metra z betonowej kostki brukowej w kolorze szarym, a także estetycznych dojść do furtek i zjazdów do posesji wykonanych z kostki w kolorze szarym i grafitowym.

Ta inwestycja wpisuje się w ciąg systematycznych działań miasta na rzecz poprawy infrastruktury komunikacyjnej i sanitarnej, tworząc coraz lepsze warunki dla rozwoju Biłgoraja i komfortu jego mieszkańców.

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

zamojska24.pl

Łowcy pedofili zatrzymali mieszkańca Zamojszczyzny!

32-letni mieszkaniec miejscowości Komarów Wieś (gm. Komarów-Osada) w powiecie zamojskim zatrzymany przez łowców pedofili.



Fot.Fundacja ECPU Polska (zdjęcie ilustracyjne)

Fundacja ECPU Polska przekazała zatrzymanego mieszkańca gminy Komarów-Osada w ręce policjantów

- Miał jeden cel i jedno marzenie: skutecznie zaprosić do siebie 13-letnią dziewczynkę na wakacje. Dwoił się i troił, aby tylko ta skłonna była uciec od rodziców do niego - informuje Fundacja ECPU Polska. Mężczyzna został przekazany w ręce policjantów.

- Zachętą miał być dom odziedziczony po babci, w którym sam mieszka. Ogniska z jego przyjaciółmi z grą na gitarze i pieczeniem kiełbasek. W te z pozoru zwykłe rozmowy umiejętnie wplatał intymne wątki, dopytując dziewczynkę o owłosienie łonowe, czy całowała się już z chłopakiem, czy robiła sobie dobrze bądź czy już współżyła. Często fantazjował o tym, jak by spędzał czas z 13-latką. Usilnie namawiał ją do wykonania i przesłania mu intymnych zdjęć - **relacjonuje fundacja, która tropi i namierza podejrzanych o pedofilię.**

Co z mieszkańcem gminy Komarów-Osada?

- Kiedy wszelkie jego zachęty nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, wszedł na ścieżkę gróźb. Zaczęło się najpierw niewinnie, że rzuci pracę, potem, że pójdzie do zakonu, a na końcu groził odebraniem sobie życia. Gdy wyczerpał wszelkie znane mu metody perswazji, w bardzo wulgarny sposób kazał dziecku zaniechać kontaktu z nim. Fundacja ECPU Polska serdecznie dziękuje Naczelnikowi Wydziału Kryminalnego i podległym mu funkcjonariuszom z KMP Zamość za dzisiejsze wspólne działania zmierzające do zatrzymania Sebastiana K. - **informuje ECPU Polska.**

W rzeczywistości mężczyzna rozmawiał z tzw. wabikiem - osobą podającą się za dziecko z fundacji zajmującej się namierzaniem pedofilów sieci. Został zatrzymany przez jej członków i przekazany w ręce policji.

Zachowania polegające na nawiązywaniu kontaktu z 13-letnim dzieckiem w celu nakłonienia go do spotkania o podtekście intymnym, prowadzenie rozmów o charakterze seksualnym, wypytywanie o owłosienie, doświadczenia seksualne czy masturbację wypełniają znamiona tzw. grooomingu, czyli art. 200a §1 Kodeksu karnego. Takie działanie jest karalne już na etapie samego kontaktu i zamiaru doprowadzenia dziecka do czynności seksualnej. Grozi za niego kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Tomasz Zalewa

Szokujące obrazki w lesie pod Zamościem

Szokujące obrazki w lasach w okolicach Zamościa. Kłusownicy zastawili 15 wnyków, a w jednym z nich znaleziono rozkładające się ciało sarny. Koło Łowieckie „Ryś" z Zamościa wspólnie z policjantami przeprowadziło akcję, a efekty niestety są bardzo smutne.



Fot.Koło Łowieckie

Myśliwi z Zamościa natychmiast sprowadzili na miejsce Policję

Zarząd Koła Łowieckiego nr 60 „Ryś" w Zamościu zorganizował akcję mającą na celu przeszukanie oraz oczyszczenie obwodów, na których istniało uzasadnione podejrzenie, że zastawiane są tam sidła, czyli popularnie zwane „wnyki".

- W wyniku przeczesania terenu w dwóch wcześniej wytypowanych miejscach znaleźliśmy 15 wnyków. Przy jednym z nich było jeszcze w szczątkowym stanie rozkładające się truchło sarny. Te kłusownicze urządzenia były pozakładane w laskach w pobliżu pojedynczych zabudowań. O znaleziskach i miejscach zastawienia sideł została powiadomiona Policja, która przybyła na miejsce, sporządzając protokół, oględziny, dokumentację fotograficzną i jako dowód zabezpieczając wnyki - **mówią myśliwi z Zamościa i okolic.**

Wnyki to pułapki zastawiane przez kłusowników w formie zaciskających się pętli z drutu, linki stalowej lub sznura na szyi, tułowiu lub kończynie, które zastawiane są na zwierzynę na ich ścieżkach i przejściach. Powodują uwięzionym zwierzętom ogromny ból, cierpienie i często doprowadzają do śmierci, nawet jeśli zostaną znalezione żywe, przez odniesione rany.

Przypomnijmy, że zastawianie wnyków jest czynem zabronionym, zagrożonym karą pozbawienia wolności. Znalezionych wnyków nie można ściągać samemu i zabierać ze sobą:

- Zwracamy się z apelem i prośbą do wszystkich, którzy zauważą różnego rodzaju sidła o powiadomienie koła łowieckiego, Straży Leśnej lub Policji. Nawet jeśli jest to nasza znajoma osoba, dla której cierpienie zwierząt i konanie w męczarniach jest czymś normalnym, rozrywką, sportem lub formą zarobku. Bardzo smutne i żałosne, lecz jednak prawdziwe. Bardzo dziękujemy za udział w akcji, pamiętajmy czym więcej uda nam się takich sideł znaleźć, tym mniej zwierząt będzie skazane na cierpienie, stres i śmieć w męczarniach - **przekazuje Koło Łowieckie „Ryś" z Zamościa.**

Tomasz Zalewa



Fot.Koło Łowieckie

Od takich śmiertelnie groźnych dla zwierząt drucianych pułapek, roi się w naszych lasach

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Zamościanin pobił rekord Guinessa!

Zdolnych ludzi mamy z Zamościa. Adrian Mazur to rodowity zamościanin, który ustanowił nowy rekord Guinessa. Nasz podróżnik i alpinista dokonał rzeczy niezwykłej: w zaledwie 61 dni zdobył Koronę Europy, czyli najwyższe szczyty 46 państw!



Adrian Mazur w zaledwie 61 dni zdobył Koronę Europy, czyli najwyższe szczyty 46 państw

Adrian Mazur urodził się w Zamościu, tu ukończył Szkołę Podstawową nr 6 oraz III Liceum Ogólnokształcące. Później były studia w Krakowie i emigracja do Wielkiej Brytanii, gdzie do dziś żyje i mieszka w Londynie.

Adrian dokładnie 10 września br. o godzinie 14.40 stanął na szczycie Kebnekaise (2097 m) w Szwecji. Tym samym zamknął projekt, który wielu uznałoby za niemożliwy – zdobycie Korony Europy podczas jednej wyprawy. Dodajmy, że Korona Europy obejmuje najwyższe szczyty wszystkich państw na Starym Kontynencie. Łącznie 46 górskich punktów (44 szczyty), od majestatycznego Elbrusa na Kaukazie, przez Mont Blanc w Alpach, po niewielkie wzniesienia jak Kneiff w Luksemburgu. Mazur potrzebował na zdobycie Korony Europy jedynie 61 dni. Poprzedni rekord wynosił aż 173 dni – różnica jest więc ogromna.

– Motywacją była chęć połączenia moich pasji – gór, podróży i fotografii – oraz sprawdzenia własnych granic. Od dawna marzyłem, aby zmierzyć się z tym wyzwaniem i zrobić coś, co nie tylko zapisze się w księdze rekordów, ale także pokaże, że determinacja i konsekwencja pozwalają realizować nawet najbardziej śmiałe cele. Chciałem też, aby ten rekord – ustanowiony w Europie – należał do Polaka – **skomentował Adrian dla stronapodrozy.pl.**

Przypomnijmy, że zamościanin wyruszył 6 lipca br., planując zdobyć najwyższe punkty w 48 krajach Europy w ciągu około 3 miesięcy. W podsumowaniu wyprawy podał, że zdobył 44 najwyższe szczyty w 46 państwach Europy w czasie 61 dni. Przekazał, że odwiedził aż 50 państw i zdobył 47 szczytów („wliczając m.in. aklimatyzacje w Gruzji oraz najwyższe punkty Walii, Anglii i Irlandii Północnej"). Logistyka była ogromna: codzienne przemieszczanie się pomiędzy krajami, często loty, samochód, przesiadki, spanie w samochodzie lub na lotniskach – prawdziwy wyścig z czasem.

Tomasz Zalewa

A miał być domek w Zakopanem

Młody mieszkaniec powiatu zamojskiego chciał ruszyć w Polskę. Wybrał Zakopane i nawet znalazł wymarzone miejsce, gdzie chciał spędzić kilka dni. Ba, 20-latek wpłacił już 2800 zł tytułem rezerwacji pobytu. Ale jeszcze się nie pakuje, poza tym, że wpakował się w problemy.

20-latek z powiatu zamojskiego na popularnym portalu ogłoszeniowym znalazł ofertę dotyczącą wynajmu domku w Zakopanem na Sylwestra za kwotę 2800 złotych. Zainteresował się ofertą i nawiązał kontakt telefoniczny z osobą wystawiającą ogłoszenie. Dogadali się co do szczegółów wynajmu, 20-latek tytułem rezerwacji miał zapłacić połowę kwoty wynajmu. Rzekomy właściciel domku wysłał link, za pośrednictwem którego należało dokonać płatności. Po kliknięciu w link ukazała się strona przypominająca szatą graficzną internetową platformę rezerwacyjną. W wyświetlonym formularzu 20-latek podał dane i wykonał transakcję Blik na kwotę 1400 złotych.

Po tym myśląc, że transakcja nie powiodła się, ponieważ nie widział jej w swojej historii płatności, zdecydował, że ponownie zapłaci za rezerwację domku, lecz inną metodą płatności. W wyświetlonym formularzu tym razem wybrał opcję przelew, gdzie należało podać numer CVC karty płatniczej oraz datę jej ważności. Po wypełnieniu wszystkich danych przelał kolejne 1400 złotych. Tym razem transakcja powiodła się, co potwierdził „właściciel domku". Później z 20-latkiem skontaktował się pracownik banku, informując o kilkunastu nieautoryzowanych transakcjach na kilkaset złotych. Wszystkie dotyczyły płatności internetowych.

Sytuacja zaniepokoiła 20-latka, postanowił wiec zadzwonić do wynajmującego kwaterę. Niestety nikt nie odbierał połączeń. Mieszkaniec powiatu zamojskiego zrozumiał, że został oszukany. Na fałszywym ogłoszeniu dotyczącym możliwości wynajęcia domku stracił ponad 2800 złotych. 20-latek przyszedł do komendy i zawiadomił o tym zamojskich policjantów.

Tomasz Zalewa

Na Zamojszczyźnie policjanci przeczesują pustostany

Na Zamojszczyźnie policjanci ruszyli w kierunku pustostanów, ogródków działkowych i altanek. To miejsca, gdzie w poszukiwaniu schronienia nocują bezdomni: - Kiedy na zewnątrz panują niskie temperatury, wiele osób narażonych jest na utratę życia lub zdrowia na skutek wychłodzenia organizmu. Problem ten dotyka przede wszystkim osoby bezdomne, samotne i w podeszłym wieku - tłumaczy KMP w Zamościu.



Policjanci przeczesują pustostany, ogródki działkowe i altanki w poszukiwaniu bezdomnych

Jak co roku, w chwili, gdy temperatury na zewnątrz spadają do zera, policjanci zwracają się do wszystkich z apelem o to, aby nie byli obojętni na czyjąś krzywdę. Na wychłodzenie organizmu są szczególnie narażeni bezdomni, osoby starsze i osoby nietrzeźwe przebywające na dworze. Jeśli widzimy takiego człowieka, nie wahajmy się zadzwonić na numer alarmowy, aby powiadomić o tym funkcjonariuszy. Każde takie zgłoszenie jest natychmiast sprawdzane.

- Okres zimowy to czas, kiedy policjanci podczas patroli zwracają szczególną uwagę na miejsca, gdzie mogą szukać schronienia i nocować bezdomni. Są to zazwyczaj pustostany, ogródki działkowe, altanki. Każdego roku monitorujemy sytuację tych osób, sami oferujemy pomoc każdemu, kto jej potrzebuje - odnajdując takie osoby zawsze proponujemy przewiezienie ich do ośrodków, w których jest ciepło, gdzie mogą zjeść ciepły posiłek i przespać się w normalnych warunkach - **tłumaczą policjanci.**

Szczególnej uwagi wymagają od nas także osoby starsze, samotne, nieporadne życiowo czy niedołężne, które mogą być szczególnie narażone na skutki działania niskich temperatur, a niekorzystne warunki atmosferyczne mogą okazać się dla nich barierą nie do pokonania. Warto upewnić się, czy nie potrzebują oni pomocy w codziennych czynnościach takich jak chociażby zakupy. O trudnej sytuacji sąsiada czy znajomego możemy również powiadomić Ośrodek Pomocy Społecznej.

-Zwracamy się z apelem, aby nikt z nas nie był obojętny na potrzeby drugiego człowieka. I Ty możesz pomóc! Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112 lub zgłoszenie na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Z listy dostępnych oznaczeń na KMZB należy wybrać „Osoba bezdomna wymagająca pomocy", a następnie nanieść znacznik na konkretne miejsce na mapie. Nasze zainteresowanie, być może przyczyni się do tego, że uratujemy komuś życie. Sami również starajmy się okazać życzliwość i wyciągnąć pomocną dłoń w kierunku tych, którzy tej pomocy potrzebują. Nie przechodźmy obok takich osób obojętnie - **apeluje Policja.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Więzień z Zamościa... najzdolniejszy w Polsce!

Za więzienne kraty trafiają różni ludzie, także ci utalentowani. Jeden z osadzonych w Zakładzie Karnym w Zamościu robi furorę. To on wygrał ogólnopolski konkurs „Józef Piłsudski – ocalić od zapomnienia". Jak widać, nasi więźniowie nie próżnują w swoich celach.



Fot.Zakład Karny w Zamościu

Te wszystkie prace powstały za więziennymi kratami. A najlepsza w Polsce w Zamościu

Celem konkursu była aktywizacja kulturalna środowiska więziennego, rozwój intelektualny osadzonych, kształtowanie postaw prospołecznych oraz pomoc w utrzymaniu więzi ze społeczeństwem – sztuka, jako element resocjalizacji.

Prace konkursowe dotyczyły postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego, jego roli w procesie odzyskania przez Polskę niepodległości. Konkurs skierowany był do wszystkich osób pozbawionych wolności przebywających aktualnie w jednostkach penitencjarnych na terenie naszego kraju, a także do uczniów szkół ponadpodstawowych w Zamościu.

Do udziału w tegorocznej edycji zgłoszonych zostało 30 prac konkursowych z całej Polski, wykonane w różnorodnych formach i technikach. Począwszy od szkiców w ołówku, poprzez obrazy olejne, wyszywanki na filcu oraz rzeźby.

Jury w składzie: sekretarz Urzędu Miasta Zamość, zastępca dyrektora Muzeum Zamojskiego w Zamościu, przedstawiciel Związku Piłsudczyków RP oraz dyrektor Zakładu Karnego w Zamościu ppłk Andrzej Pietruszka nagrodziło prac. Kryteriami oceny były między innymi: estetyka, oryginalność oraz pracochłonność wykonania. Zgodnie z regulaminem konkursu wyłoniono trzy najlepsze prace, kolejne trzy zostały wyróżnione.

Co zrozumiałe imion i nazwisk więziennych artystów nie można podać, ale najważniejsze, że Zamość rządzi:

Laureatami tegorocznej edycji zostali:

1. Skazany z Zakładu Karnego w Zamościu, 2. Skazany z Aresztu Śledczego w Gliwicach, 3. Skazany z Zakładu Karnego w Zamościu,

Tomasz Zalewa

Szok w schronisku. Po 11 latach!

To naprawdę dzieje się w Zamościu. Na zdjęciu Borek, czyli prawdziwy rekordzista. Pies spędził w zamojskim schronisku aż 11 lat: - Był naszym najdłużej mieszkającym psiakiem. Dziś jego historia dostała zupełnie nowe zakończenie - potwierdzają wolontariusze.



Fot.Schronisko w Zamościu

Po 11 latach psi rekordzista opuścił schronisko w Zamościu

Ania to jedna z wolontariuszek, wspierających Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Zamościu i mocno zaangażowana w pomoc bezdomnym i porzuconym zwierzętom. I to właśnie ona zdecydowała przygarnąć Borka, który od 11 lat szukał rodziny i kogoś, kto da mu odrobinę ciepła.

- Nasza wspaniała wolontariuszka Ania postanowiła to zmienić i... dała mu prawdziwy dom. Nie na chwilę, nie „na spróbowanie" – tylko na zawsze. Ale to nie wszystko! Ania uznała, że po tylu latach wśród innych psów Borek potrzebuje towarzystwa, dlatego poprosiła o sunię, która najbardziej potrzebuje domu, nie wybierała, nie grymasiła co do wyglądu. I tak do rodziny dołączyła Żenia, która spędziła kilka lat w boksie na hali. Dziś Borek – teraz Olek oraz Żenia – teraz Renia mają swoją własną chatę, ogród do biegania i najlepszą opiekę, jakiej mogliby sobie wymarzyć. Aniu – jesteś WIELKA! Dziękujemy, że razem z Tobą i innymi cudownymi Wolontariuszami możemy zmieniać nasze Schronisko na coraz lepsze - **z dumą przekazuje Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Zamościu.**

Tomasz Zalewa

Nowy lokal otwiera się w Zamościu

Zajrzeliśmy do środka, możemy Wam pokazać, jak to wygląda i potwierdzić.

Nowy lokal będziemy mieć w Zamościu: - Będziemy organizować koncerty oraz serwować smaczną i urozmaiconą kuchnię - mówią nam właściciele. To „Melodia Smaku" w Klubie Kosz przy ul. Szczebrzeskiej. Zajrzeliśmy do środka. Zobaczcie, jak to wygląda.

- Mamy doskonałą wiadomość dla wszystkich smakoszy i miłośników dobrej atmosfery w Zamościu! Przy ulicy Szczebrzeskiej 3, w dobrze znanym i kultowym miejscu, jakim jest Klub Kosz (w Bramie Szczebrzeskiej), otwiera się nowy, ekscytujący lokal: „Melodia Smaku" - **tłumaczą właściciele.**

Nowy najemca zapowiada nie tylko kontynuację tradycji tego miejsca jako ośrodka kultury, ale wzbogaca ją o wyjątkowe doznania kulinarne. Co czeka na gości w nowym miejscu na kulinarnej i artystycznej mapie Zamościa?

- Na pewno czeka świetna kuchnia: Szefowie kuchni zadbali o menu, które jest prawdziwą gratką dla podniebienia. Serwujemy dania czerpiące z tradycji, podane w nowoczesnej i zaskakującej formie. To idealne miejsce, by odkryć nowe ulubione smaki. Do Zamościa wracają też koncerty. Zgodnie z duchem miejsca, „Melodia Smaku" stawia na muzykę. Lokal będzie regularnie organizował koncerty – od jazzu, przez blues, po występy lokalnych artystów. Klub Kosz ponownie rozbrzmiewa dobrą nutą. Do tego wyjątkowy klimat. Umiejscowienie lokalu w Bramie Szczebrzeskiej nadaje mu unikalny, historyczny charakter. To idealne połączenie smaku i kultury, dostępne w sercu miasta - **mówią właściciele „Melodii Smaku".**

Wielkie otwarcie jest planowane na 22 listopada (sobota). „Melodia Smaku" mieści się przy ul. Szczebrzeskiej w Klubie Kosz.

Tomasz Zalewa

Odpowie za kradzież portfela. Było w nim aż 4 tys. zł

LUBLIN: Policjanci z Krasnegostawu zatrzymali 41-latka. Odpowie za kradzież portfela, w którym znajdowało się blisko 4000 złotych oraz dokumenty.

W czwartek (13 listopada) 54-letni mieszkaniec gminy Zamość poinformował policjantów o kradzieży jego portfela, w którym było blisko 4000 złotych oraz dokumenty.

Zatrzymano 4 osoby

- Funkcjonariusze natychmiast podjęli intensywne czynności w tej sprawie. Dzięki ich zaangażowaniu i skutecznej współpracy już po krótkim czasie zatrzymano czterech mężczyzn mogących mieć związek ze zdarzeniem. W toku dalszych ustaleń okazało się, że kradzieży dokonał 41-latek. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu i usłyszał już zarzuty - informuje podkomisarz Anna Chuszcza z KPP w Krasnymstawie.

Policjanci odzyskali w całości skradziony portfel wraz z dokumentami oraz całą gotówką.

Joanna Niećko

Dzielnicowy z Zamościa podbija scenę



Fot.KMP w Zamościu

Robert Okoń z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu na scenie

Dzielnicowy z Zamościa ma wielki talent. Nie tylko do łapania przestępców. Aspirant sztabowy Robert Okoń z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu dostarcza podniosłych emocji i wzruszeń także na scenie. A śpiewa lepiej niż niejedna gwiazda i właśnie to potwierdził.

Robert Okoń jest dzielnicowym w Komendzie Miejskiej Policji w Zamościu, odpowiedzialnym za rejon Zwierzyńca. Jako aspirant sztabowy pełni funkcję łącznika między Policją a lokalną społecznością, zajmując się działaniami prewencyjnymi, reagowaniem na zgłaszane problemy oraz współpracą z mieszkańcami i instytucjami w zakresie bezpieczeństwa. Jego rejon obejmuje zarówno stałych mieszkańców, jak i turystów, co sprawia, że codzienna służba wymaga elastyczności i uwzględniania różnych potrzeb społeczności. Robert Okoń angażuje się także w działalność artystyczną i inicjatywy integrujące mieszkańców, co pokazuje jego zaangażowanie nie tylko w obowiązki służbowe, ale także w budowanie pozytywnego wizerunku Policji i więzi z lokalną społecznością.

Tyle oficjalnie i służbowo. A nieoficjalnie, zamojski policjant ma talent muzyczny. Właśnie wystąpił jako wokalista podczas uroczystej gali w Lublinie. W ramach obchodów 100. rocznicy powołania policji kobiecej zaśpiewał utwór pt."Otulone błękitem". Wcześniej stworzył także własną piosenkę „Pod niebem Zamościa na straży prawa...", którą wykonał dla lokalnej społeczności i jednostki.

To muzyczny hołd dla wszystkich, którzy codziennie pełnią służbę na rzecz bezpieczeństwa naszego miasta i powiatu zamojskiego.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 4ce02142be

Pogorzelcy z Zamojszczyzny zdążą przed zimą?



Fot.archiwum

Przy remoncie i odbudowie domu, osamotnionych rodziców z gminy Grabowiec wspierają także dzieciaki

Pogorzelcy z Zamojszczyzny walczą o dach nad głową i szukają wsparcia dosłownie wszędzie. Po tragicznym pożarze w miejscowości Grabowiec Góra czteroosobowa rodzina, w tym dwoje dzieci, została bez niczego. - Boimy się bardzo, co dalej. Na ekipy nas nie stać. Zbiórka całkiem już stoi - mówi zrozpaczona matka. I prosi o dosłownie każdą pomoc.

Przypomnijmy. Do pożaru doszło 25 września 2024 roku w miejscowości Grabowiec Góra. Czteroosobowa rodzina, w tym dwoje dzieci zostali bez niczego. Ogień w przeciągu kilku chwil zabrał wszystko, na co pracowali przez długie lata.

Na pomoc ruszyli bliscy, znajomi, ale też zupełnie przypadkowi ludzie, których mocno poruszyła tragedia pogorzelców z gminy Grabowiec. Na rozpoczęcie odbudowy domu to wystarczyło, teraz znów są problemy.

- Prace idą, w tej chwili jest wylany wieniec zerowy i docieplenie. Zakupiliśmy strop oraz systemy kominowe, drewno na dach, klej, styropian pod chudziaka. Prace idą powoli, wszystko robi sam Łukasz z jednym pracownikiem, którego udało się znaleźć, oczywiście płatnym. Boimy się bardzo, co dalej. Na ekipy nas nie stać. Do tej pory, jak trwały jeszcze formalności, to dało się zarobić i odłożyć trochę pieniędzy. Ale mimo że jest się dopiero na tym etapie, to pieniądze idą na materiały i robociznę. Zbiórka całkiem już stoi. Jedynie licytacje, które są podpięte pod zbiórkę, coś troszkę idą. Jest również obawa, że będziemy zmuszeni szukać kolejnej stancji. Z właścicielem była rozmowa na około rok. Nie wiem, jak dalej będzie, ale był na wakacjach tu i załatwił papiery na czyste powietrze. Już przyjeżdżali robić pomiary, tak że jak rozpoczną się tu prace, nie wiemy, ile jeszcze uda się mieszkać. To najbardziej nas przeraża, a szczególnie dzieci, że znowu trzeba będzie się przeprowadzać. Teraz Łukasz całe dni robi przy domu, żeby szybciej, wobec czego nie pracuje. Ja pracuję w domu, bo muszę zaprowadzić, odebrać dzieci ze szkoły. To, co uda się zarobić, to wszystko idzie w budowę. Ale i tak to wszystko jest mało, koszty przerastają. Dzieci przeżyły jeszcze kolejną traumę, w sierpniu zmarła ich babcia, moja mama. Jest ciężko, staram się o tym nie myśleć. Tylko ciągle słyszę pytanie, co jeszcze stracimy? - **mówi nam zrozpaczona Elżbieta.**

Internetowa zbiórka cały czas trwa. Jeśli możecie, przelejcie nawet drobną sumę. Jeśli nie możecie, przynajmniej udostępnijcie. To nie kosztuje. W portalu pomagam.pl wystarczy wpisać: Pomóżmy dzieciom wrócić do domu.

Tomasz Zalewa

Jak wielka miłość to w Zamościu

Szukacie wielkiej miłości i szczęśliwego małżeństwa? Wygląda, że Zamość sprzyja. Są dowody i potwierdzenie. Za nami jubileusz i medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Medale, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wręczył zastępca prezydenta Zamościa Marek Kudela. W roli głównej siedem zakochanych ciągle par.

BOHATERAMI SĄ:
Magdalena i Tadeusz Doszlowie
Ewa i Tadeusz Dudkowie
Janina i Ryszard Głowaccy
Halina i Władysław Majdanowie
Teresa i Stanisław Panasowie
Teresa i Antoni Sołoduchowie
Teresa i Jan Szpyrowie

Tomasz Zalewa



Fot.UM Zamość

Siedem par z Zamościa świętuje długoletnie pożycie małżeńskie

Zamość buduje największą scenę w Polsce

Zamojski Dom Kultury dołączył do dzieła, jakim jest budowa największej sceny klasyki w Polsce! Pierwsze umowy i konkrety już znamy.

Na scenie Zamojskiego Domu Kultury został podpisany list intencyjny przez zastępczynię prezydenta Zamościa Martę Pfeifer oraz dyrektora Teatru Klasyki Polskiej - Jarosława Gajewskiego. Dyrektor ZDK Janusz Nowosad podpisał porozumienie o współpracy z Teatrem Klasyki Polskiej.

Następnie mieszkańcy Zamościa obejrzeli „Zemstę" Aleksandra Fredry Teatru Klasyki Polskiej. W 2026 roku Teatr Klasyki Polskiej pojawi się w Zamojskim Domu Kultury, który od piątkowego wieczoru bierze udział w programie Partnerskiej Sieci Scen Klasyki Polskiej.

Program Partnerskiej Sieci Sceny Klasyki Polskiej to największy w Polsce program popularyzujący rodzimą dramaturgię, który łączy różne instytucje kultury w kraju, aby wspólnie prezentować i promować klasyczne polskie sztuki teatralne. Jego celem jest ożywienie klasyki polskiej literatury na scenie, zaangażowanie zarówno młodszych, jak i starszych widzów oraz wzmacnianie więzi z polską tradycją i dziedzictwem kulturowym.

Tomasz Zalewa

Drony nad Zamościem? Weterani jadą pomóc

To właśnie w Zamościu rozpoczyna się ogólnopolski program edukacyjny „Łączy nas bezpieczeństwo". Wojskowi eksperci i weterani misji zagranicznych pokażą, jak chronić rodzinę, reagować na zagrożenia i rozpoznać niebezpieczne drony. Co najważniejsze, udział w szkoleniu jest całkowicie bezpłatny. Kiedy i jak się zgłosić?

Inauguracja programu 19 listopada w Zamościu. W ramach spotkań i warsztatów uczestnicy dowiedzą się, jak reagować w sytuacjach kryzysowych, jak przygotować plecak ewakuacyjny, jak udzielać pierwszej pomocy, jak chronić swoje dane w sieci oraz jak mądrze korzystać z nowych technologii w domu i otoczeniu. Szczególnym elementem projektu będzie panel „Bezpieczne niebo nad domem", przygotowany wspólnie z żołnierzami Wojska Polskiego. To właśnie podczas tych zajęć uczestnicy dowiedzą się, kiedy obecność drona w powietrzu może stanowić zagrożenie i jak właściwie reagować, gdy zauważą nietypową aktywność w przestrzeni powietrznej.

- Chcemy, by każda polska rodzina – niezależnie od miejsca zamieszkania – miała możliwość zdobycia wiedzy, jak reagować w sytuacjach zagrożenia, jak chronić siebie i bliskich, jak rozpoznawać fałszywe informacje, a nawet jak zachować się, gdy na niebie pojawia się dron. Bezpieczeństwo zaczyna się w domu, ale wspólnie możemy je wzmocnić lokalnie – **zapowiada Justyna Wawrzyńska – Bąk prezes Fundacji Polskiej Grupy Zbrojeniowej.**

Warsztaty poprowadzą żołnierze i eksperci z Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa, którzy podzielą się swoim doświadczeniem wyniesionym ze służby w trudnych warunkach.

– Chcemy pokazać rodzinom, jak ważna jest obserwacja, reagowanie na sygnały zagrożenia i wzajemne wsparcie. Uważne słuchanie, jasna komunikacja i podejmowanie wspólnych działań to kluczowe czynniki pomagające w pokonywaniu trudnych sytuacji. „Łączy nas bezpieczeństwo" to inicjatywa, która spaja różne środowiska: obronne, edukacyjne i społeczne - **mówi dyrektor Centrum Weterana ppłk dr Katarzyna Rzadkowska**

Pierwsze spotkanie odbędzie się 19 listopada (środa) w Zamościu, w Klubie Garnizonowym 3. Batalionu Zmechanizowanego, przy ul. Józefa Piłsudskiego 36 o godz. 16. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc obowiązują wcześniejsze zapisy na wydarzenie pod nr telefonu (84) 677 24 24 (numer na sekretariat wydziału SO-ZK).

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Najpiękniejsza w Rzeczypospolitej!

Miała niezwykłą urodę i dobre serce



Nagrobek Zofii Zamoyskiej w kościele Santa Croce (Florencja) jej nagrobek wykonał Lorenzo Bartolini



Trzeba przyznać, że Zofia z Czartoryskich Zamoyska słynęła z niezwykłej urody



Po raz kolejny trzeba przyznać, iż Stanisław Kostka Zamoyski był szczęściarzem, będąc z tak piękną kobietą

Zofia Zamoyska z Czartoryskich urodziła się 15 września 1778 roku w Warszawie i była piątym dzieckiem Izabeli Czartoryskiej z domu Fleming i Adam Kazimierza Czartoryskiego, choć jej ojcem mógł być w rzeczywistości... Franciszek Ksawery Branicki. Uważana była przez współczesnych za wielką piękność.

Jako 14-latka na balu karnawałowym w Warszawie tak pięknie tańczyła krakowiaka, że sam król Stanisław August Poniatowski był nią zachwycony. Mimo niezwykłej urody Czartoryska miała niezwykle dobre serce, myślała o wsparciu biednych i potrzebujących. 20 maja 1798 roku, mając 18 lat, wyszła Zofia za Stanisława Kostkę Zamoyskiego. Było to w miarę udane małżeństwo, jedno z najwspanialszych i najbogatszych w kraju (już pod zaborami). W 1800 roku umiera Aleksander Zamoyski, więc, rzecz jasna, Stanisław i Zofia została parą ordynacką.

Zamoyska niestety nie doznała uczuć i nie była dostatecznie kochana przez męża, bowiem ten w dzieciństwie był niezwykle surowo wychowany przez matkę Konstancję (tą, która ufundowała klasztor w Puszczy Solskiej).

Zamoyska przyczyniła się do powstania w 1814 roku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, natomiast w Pałacu Błękitnym koncerty grał małoletni Fryderyk Chopin.

Zofia Zamoyska była wielką patriotką, w przeciwieństwie do jej męża, który uznał cara za prawowitego władcę i prosił o rozkazy dla siebie. Z drugiej strony, prawdopodobnie Zamoyski zarzykował bardzo, kiedy trzech jego synów przyłączyło się do powstania. Żona nie potrafiła mu wybaczyć tego kroju; zrobiła to jednak po jakimś czasie.

Zofia nazywana jest „Matką Rodu Zamoyskich", ponieważ została matką dziesięciorga dzieci: Konstantego (ur. 1799), Andrzeja Artura (1800), Jana (1802), Władysława (1803), Celiny (1804), Jadwigi (1806), Zdzisława (1810), Augusta (1811), Elizy (1818) i Stanisława (1820). Zamoyska cierpiała na nowotwór i zmarła 27 lutego 1837 roku we Florencji. Tam też została pochowana.

Michał Kańkowski

> Zamoyska przyczyniła się do powstania w 1814 roku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, natomiast w Pałacu Błękitnym koncerty grał małoletni Fryderyk Chopin.

Kańkowski i Jarosławski uhonorowani Krzyżem IMGV

9 listopada, przy okazji uroczystości nadania patrona ks. Stanisława Matrasia Biłgorajskiej Grupie Rekonstrukcyjnej Historycznej Powstanie Styczniowe 1863, zostało uhonorowanych Krzyżem IMGV (Krzyż In Memoria Gloria Victis) dwóch mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej - Michał Kańkowski i Janusz Jarosławski.

Krzyż ten jest nadawany osobom, które swoimi działaniami przyczynili się do propagowania i kultywowania pamięci o historii Polski, a w szczególności historii powstań z lat 1794, 1830/31, 1848 oraz 1863/64. Odznaczenie IMGV jest formą uznania kierowaną przez pasjonatów do pasjonatów.

Michał Kańkowski (ur. 1989) jest doktorantem Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorem wielu publikacji o Ordynacji Zamojskiej. Szczególnie propagował powstanie styczniowe przez liczne artykuły w niniejszej gazecie oraz na stronie internetowej „Lasy Janowskie i okolice", filmiki promujące powstanie styczniowe. Szczególnie wsławił się recenzowanym artykułem oraz występem na konferencji ogólnopolskiej o kampaniach powstańczych na Ziemi Biłgorajskiej w Warszawie, jako jedyny przedstawiciel Ziemi Biłgorajskiej.

Janusz Jarosławski (ur. 1967) jest autorem o broni białej, szablach czy bagnetach z uwzględnieniem armii m.in. austro-węgierskiej, czy powstania styczniowego, szabli Józefa Piłsudskiego. Szczególnie wsławił swą książką „Szable Powstańców Styczniowych", gdzie dzięki temu rozsławił na cały kraj historię ks. Stanisława Matrasia. Jest niezwykle cenionym specjalistą od broni i jednym z najlepszych fachowców w kraju w tym zakresie.

Przypominamy, Krzyż IMGV wcześniej dostali: Sławomir Znak, Tomasz Bordzań, ks. Rudolf Karaś, Piotr Kiełczewski oraz Jan Paluch.

Michał Kańkowski

BIL



Krzyż IMGV jest przyznawany osobom za kultywowanie tradycji powstania styczniowego



Fot. Stanisław Gącarz

Michał Kańkowski otrzymuje Krzyż IMGV z rąk dra Romualda Sadowskiego



Fot. Stanisław Gącarz

Janusz Jarosławski został doceniony przez pasjonatów historii

eprasa.pl 4ce02142be

Biłgorajska Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 ma patrona. Został nim niezłomny kapłan



W skład j Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 wchodzą: Sylwia Znak, Sławomir Znak, ks. Rudolf Karas, ks. Kamil Kossak, Tomasz Bordzań, Jan Paluch, Jacek Remiśko, Michał Kańkowski, Janusz Kusz, Karol Łuczyn, płk Mieczysław Rejman, Przemysław Przytuła.

Fot.Michał Sobaszek

Na końcu uczestnicy wydarzenia pozowali do pamiątkowego zdjęcia

9 listopada przeszedł do historii Ziemi Biłgorajskiej i Krzeszowskiej. Legendarny ksiądz z Biłgoraja, Stanisław Matraś, został uhonorowany w szczególny sposób - został patronem Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863.

Nadanie imienia Grupie odbyło się w kościele parafialnym pw. Nawiedzenia NMP w Starym Bidaczowie.

Niezłomny kapłan patronem grupy rekonstrukcji historycznej

Przy kościele zebrały się poczty sztandarowe wraz z członkami grupy rekonstrukcyjnej. Uroczysta Msza Św. sprawowana była pod przewodnictwem ks. Rudolfa Karasia, proboszcza parafii Stary Bidaczów oraz ks. Kamila Kossaka, wikarego z Majdanu Starego. Podczas kazania ks. Karaś podkreślał, jak patriotyzm jest niezwykle ważny w obliczu przeciwności losu, jakim było zesłanie ks. Matrasia na Syberię, naukę i kultywowanie języka polskiego przez tegoż niezłomnego kapłana. Po Mszy Św. nastąpiło uroczyste odczytanie ks. Matrasia jako patrona tejże grupy rekonstrukcyjnej przez dra Romualda Sadowskiego, największego autorytetu w Polsce od powstania styczniowego.

Akt ogłoszenia został przekazany Tomaszowi Bordzaniowi. W kolejnej części uroczystości dr Sadowski uhonorował

Wielu gości zjechało na uroczystość

Prelekcję na temat ks. Matrasia wygłosił Tomasz Brytan, a prof. dr hab. Eugeniusz Niebelski opowiadał o losach zesłańców na Syberii. Część artystyczną wykonał Chór Szwadronu Kawalerii im. 3 Pułku Ułanów Śląskich, w którym zaśpiewano patriotyczne pieśni. Zwieńczeniem tych uroczystości było złożenie zniczy i wieńców przy Krzyżu Powstańczym.

W t wydarzeniu wzięło udział pięciu wójtów: Dariusz Świerczyński (Biłgoraj), Krzysztof Kiszka (Harasiuki), Jacek Pawluk (Tereszpol), Zbigniew Pyczko (Biszcza) oraz Stanisław Nowakowski (Krzeszów). Oprócz nich wzięli udział m.in. Janusz Jarosławski z małżonką, Stefan Szmidt z żoną Alicją Jachiewicz, Związek Piłsudczyków, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej rejon Stalowa Wola/Nisko, parafianie oraz mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej.

Michał Kańkowski

Kim jest patron Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863?

Ks. Stanisław Matraś urodził się w 1836 r. w Biłgoraju. Pochodził ze słynnej rodziny sitarskiej. Był synem Wincentego i Justyny ze Szczurkowskich. W 1855 r. zapisał się do seminarium, gdzie w 1860 r. został wyświęcony na kapłana. Został wikarym w Krzeszowie. Za buntowanie, spiskowanie przeciwko carowi, przygotowania się do zbrojnej rewolty, musiał zbiec z Krzeszowa, gdzie został schwytany przez chłopów w Kulnie. Został skazany na zesłanie do Syberii, gdzie spędził w sumie 18 lat. W 1881 r. powrócił na krótko do rodzinnego Biłgoraja. Zmarł w Załoźcach (ob. Ukraina) w 1917 r., nie doczekawszy się odzyskania niepodległości. Jest autorem m.in. „Podróż do Syberii po moskiewskich etapach w 1863 i 1864 roku".



Dr Romuald Sadowski odczytał uroczysty akt nadania ks. Stanisława Matrasia jako patrona Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863



Ks. Stanisław Matraś - nowy patron Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863



Fot.Michał Sobaszek

W uroczystościach brało udział wielu ludzi, także pasjonatów historii



Fot. Michał Sobaszek

Od wprowadzenia sztandaru biłgorajskiej grupy rozpoczynały się uroczystości



Fot.Michał Sobaszek

Zwieńczeniem uroczystości było złożenie zniczy i wieńców przez delegacje



Fot.Michał Sobaszek

W uroczystościach brało udział wiele delegacji. Na zdjęciu - przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Rejon Stalowa Wola/Nisko

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ 780 029 973

ZNAJDŹ NAS NA facebook.

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE ...blisko Ciebie



- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY BISZCZA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Biszcza

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), art. 39 oraz 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr XXXVII/232/2018 Rady Gminy Biszcza z dnia 11 października 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Biszcza,

ZAWIADAMIAM
o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Etap I obejmujący tereny w obrębach geodezyjnych: Suszka, Budziarze, Żary, Wólka Biska, Gózd Lipiński, Wola Kulońska, Bukowina i Biszcza, wraz z prognozą oddziaływania ustaleń projektu na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w dniach od **25 listopada 2025** r. do **23 grudnia 2025** r. w siedzibie Urzędu Gminy Biszcza, Biszcza 79, 23-425 Biszcza, w godzinach pracy Urzędu, pokój nr 23.

Dokumenty dostępne będą również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Biszcza https://ugbiszcza.bip.lubelskie.pl/ (zakładka: Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego) oraz na stronie internetowej https://www.biszcza.pl (zakładka: Aktualności).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu **12 grudnia 2025 r.** w godzinach 15.30 – 16.30 w siedzibie Urzędu Gminy Biszcza, Biszcza 79, 23-425 Biszcza, w Sali konferencyjnej.

Zgodnie z art. 8c oraz art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w brzmieniu mającym zastosowanie w powyższej sprawie), każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi można wnosić na piśmie do Wójta Gminy Biszcza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy firmy oraz adresu zamieszkania/siedziby, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.01.2026 r.** Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną na adres: Urząd Gminy Biszcza, Biszcza 79. 23-425 Biszcza, e-mail: info@biszcza.pl, ePUAP: /870m4vqbad/SkrytkaESP lub za pomocą e-doręczenia.
Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UG Biszcza w zakładce: https://ugbiszcza.bip.lubelskie.pl/index.php?id=325

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Biszcza.
Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Biszcza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Biszcza pod adresem: https://ugbiszcza.bip.1ubelskie pl/index.php?id=339

Wójt Gminy Biszcza
Zbigniew Pyczko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16^{00} - 18^{00}
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9^{00} - 14^{00}

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17^{00}
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Gmina Goraj

Gmina Frampol

Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Ognie Niepodległości i bogaty program uroczystości w Goraju

Uroczyste i pełne patriotycznych emocji obchody 107. rocznicy odzyskania niepodległości odbyły się w gminie Goraj. Mieszkańcy licznie wzięli udział zarówno w niedzielnym wieczornym wydarzeniu „Ognie Niepodległości", jak i w oficjalnych uroczystościach 11 listopada.

Świętowanie rozpoczęło się 9 listopada na parkingu przy kościele św. Bartłomieja. Symboliczne rozpalenie ognia, wykonanie hymnu narodowego oraz odczyt odezwy Komitetu Honorowego Obchodów Święta Niepodległości stworzyły podniosłą atmosferę.

Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy ognisku stało się okazją do integracji mieszkańców i oddania hołdu bohaterom walk o wolność Ojczyzny.

Uroczysty przemarsz i modlitwa za Ojczyznę

Główne uroczystości państwowe odbyły się 11 listopada. O godz. 8.30 przy budynku GOK zgromadzili się przedstawiciele władz samorządowych, poczty sztandarowe, delegacje instytucji, organizacji społecznych oraz mieszkańcy.

Podczas przemarszu na rynek miasta złożono wieńce pod pomnikiem upamiętniającym mieszkańców gminy zamordowanych podczas II wojny światowej. Następnie delegacje udały się pod tablice przy dzwonnicy kościelnej, gdzie kontynuowano modlitwę i pamięć o ofiarach historii.



Fot. GOK Goraj

Dzieci z Zespołu Szkół w Goraju zaprezentowały wzruszający program artystyczny pełen pieśni i wierszy patriotycznych

Patriotyczne występy w GOK

Po części oficjalnej społeczność gminy przeniosła się do sali widowiskowej GOK.

Najpierw dzieci z Zespołu Szkół w Goraju zaprezentowały wzruszający program artystyczny, pełen pieśni i wierszy patriotycznych. Następnie odbył się koncert Zespołu Wokalnego GOK.

Natalia Račaitis



Fot. GOK Goraj

Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy ognisku stało się okazją do integracji mieszkańców i oddania hołdu bohaterom walk o wolność Ojczyzny



Fot. GOK Goraj

W kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła odprawiono Mszę Świętą w intencji Ojczyzny

Przez Turobin przejechał Marszałek Piłsudski!

W Turobinie z okazji 11 Listopada rekonstrukcja historyczna pod nazwą „Marszałek Józef Piłsudski w Turobinie".

Wydarzenie nawiązywało do podróży Marszałka po odzyskaniu niepodległości, podczas których odwiedzał polskie miejscowości i spotykał się z mieszkańcami. Uczestnicy zobaczyli symboliczne powitanie Piłsudskiego przez dzieci, jego przejazd przez miasto w towarzystwie małżonki i żołnierzy oraz ponowne wprowadzenie pocztów sztandarowych na miejsce uroczystości pod krzyżem.

Nie zabrakło wzruszającego gestu przywitania Marszałka chlebem i solą - tradycyjnym symbolem szacunku i gościnności. Następnie przedstawiciele władz oraz lokalnych organizacji złożyli kwiaty pod krzyżem, a w części oficjalnej wygłoszono uroczyste przemówienia.

Program uświetniły występy artystyczne uczniów ze Szkoły Podstawowej w Czernięcinie oraz koncert orkiestry dętej.

Natalia Račaitis



Po nabożeństwie rozpoczęła się niezwykła rekonstrukcja historyczna pod nazwą „Marszałek Józef Piłsudski w Turobinie"



Uczestnicy zobaczyli symboliczne powitanie Piłsudskiego przez dzieci, jego przejazd przez miasto w towarzystwie małżonki i żołnierzy oraz ponowne wprowadzenie pocztów sztandarowych na miejsce uroczystości pod krzyżem

Bieg Niepodległości we Frampolu



Na mecie czekali dopingujący kibice

W środę, 12 listopada we Frampolu odbył się doroczny Bieg Niepodległości zorganizowany z okazji 107. Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Start biegu znajdował się w Sokołówce, a meta przy Centrum Integracji Społecznej we Frampolu. Uczestnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe: roczniki 2016–2018, 2013–2015 i 2011–2012.

Dzięki temu każdy mógł spróbować swoich sił na dystansie dostosowanym do własnych możliwości.

Każdy uczestnik biegu otrzymał na mecie pamiątkowy medal, który będzie przypominał o wspólnie spędzonym czasie i podjętym wysiłku. Po zakończeniu rywalizacji na młodych sportowców czekał słodki poczęstunek, przygotowany przez organizatorów.

Natalia Račaitis



Dzieci i młodzież pobiegli w kilku kategoriach

WYNIKI
BIEG W KATEGORII 2016-2018
dziewczęta
I miejsce Maja Kołodziej SP Frampol
II Lena Szpakowska SP Frampol
III Zuzanna Kuna SP Frampol
chłopcy
I Mateusz Kapica SP Frampol
I Jakub Grabowski SP Frampol
III Marcel Świś SP Frampol
Bieg w kategorii 2013 – 2015
dziewczęta
I Zuzanna Odrzywolska SP Teodorówka
II Maja Basiak SP Frampol
III Milena Czajka SP Frampol
chłopcy
I Michał Małek SP Frampol
II Szymon Kubina SP Frampol
III Jan Śliwiński SP Frampol
BIEG W KATEGORII 2011 – 2012
dziewczęta
I Emilia Śliwińska SP Frampol
II Julia Stachyra SP Frampol
III Magda Anuszkiewicz SP Frampol
chłopcy
I Maciej Kołodziej SP Frampol
II Patryk Paszko SP Teodorówka
III Damian Karczmarzyk SP Frampol

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

Promocja książki i występy najmłodszych w Tarnogrodzie

11 listopada społeczność Tarnogrodu zebrała się na Mszy Świętej w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie uczestnicy przemaszerowali pod Pomnik Pamięci Wysiedlonych, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości.



Po nabożeństwie uczestnicy przemaszerowali pod Pomnik Pamięci Wysiedlonych, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości

Fot. TOK Tarnogród



Obchody w Tarnogrodzie były czasem refleksji, ale także dumy ze wspólnoty i historii



W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Tarnogrodzie odbyła się uroczysta promocja publikacji dr Doroty Skakuj, pt. „Akcja Werwolf w 1943 roku w Tarnogrodzie i okolicznych miejscowościach" wydanej staraniem Tarnogrodzkiego Towarzystwa Regionalnego

Wciągnięto na maszt biało-czerwoną flagę, odśpiewano hymn państwowy, a delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem.

Patriotyzm najmłodszych

Świętowanie trwało w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury, gdzie najmłodsi również włączyli się w obchody. Przedszkolaki z grup „Motylki" i „Biedroneczki" przygotowały program artystyczny „Przedszkolaki dla Niepodległej", który poruszył publiczność i przypomniał, jak ważne jest pielęgnowanie patriotyzmu od najmłodszych lat.

Promocja książki o lokalnej historii

Zwieńczeniem uroczystości była promocja publikacji dr Doroty Skakuj pt. „Akcja »Werwolf« w 1943 roku w Tarnogrodzie i okolicznych miejscowościach". Książka stanowi ważny wkład w dokumentowanie historii regionu i wydarzeń, które odcisnęły ślad na lokalnej społeczności.

Natalia Račaitis

Gmina Łukowa świętowała w Chmielku

11 listopada w Chmielku odbyły się uroczyste gminne obchody Święta Niepodległości.

Wydarzenie rozpoczęło się zbiórką pocztów sztandarowych, młodzieży szkolnej, orkiestry dętej, druhów strażaków oraz przedstawicieli samorządu przy remizie OSP. Następnie uczestnicy wspólnie przemaszerowali do kościoła pw. Narodzenia NMP.

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. por. Edwarda Błaszczyka ps. „Grom" zaprezentowali okolicznościową akademię, która została ciepło przyjęta przez zgromadzonych mieszkańców. Centralnym punktem obchodów była uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, odprawiona w atmosferze podniosłej zadumy i wspólnoty.

Natalia Račaitis



Fot. GOK ŁUKOWA

Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców gminy, dla których była to okazja, by wspólnie uczcić 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości



Centralnym punktem obchodów była uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, odprawiona w atmosferze podniosłej zadumy i wspólnoty

Obsza oddała hołd bohaterom

OBSZA: 11 listopada mieszkańcy Obszy po raz kolejny spotkali się, by uczcić Święto Niepodległości. To dzień pełen symboli, historii i lokalnej wspólnoty.

Zbiórka przy GOK, przemarsz do kościoła, a potem Msza Święta w intencji Ojczyzny - mieszkańcy gminy dali wyraźny znak, że wolność jest dla nich wartością codzienną. Po nabożeństwie delegacje przemaszerowały pod pomnik Józefa Piłsudskiego, złożyły wieńce i oddały hołd bohaterom.

Akademia w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej była pełna energii i emocji. Wiersze i pieśni patriotyczne wprowadziły publiczność w refleksyjny, ale jednocześnie radosny nastrój. Obchody w Obszy udowodniły, że lokalna wspólnota potrafi świętować z sercem.

Kacper Kyc



Fot. Gmina Obsza

W hołdzie bohaterom. Tak świętowała Obsza



Fot. Gmina Obsza

Poczty sztandarowe zawsze nadają wydarzeniom szczególny charakter

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

W gminie Tereszpol marsz na Wzgórzu Polak

W Tereszpolu uroczyście obchodzono Święto Niepodległości. Mieszkańcy zgromadzili się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Tereszpolu-Zaorendzie, gdzie odbywała się Msza Święta w intencji Ojczyzny.



Kilkaset osób brało udział w marszu patriotycznym na wzgórze Polak

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Tereszpolu-Kukiełkach zaprezentowali wiersze i piosenki patriotyczne. Następnie uczestnicy udali się przed budynek Urzędu Gminy Tereszpol, gdzie złożono wieńce przy pomniku upamiętniającym ofiary II wojny światowej.

11 listopada mieszkańcy drugi dzień z rzędu świętowali Niepodległość. Na cmentarzu parafialnym uczestnicy modlili się i zapalili znicze na grobach żołnierzy, po czym kilkaset osób, niosąc pochodnie i biało-czerwone flagi, przeszło w patriotycznym marszu na Wzgórze Polak. Marsz poprowadzili jeźdźcy konni oraz Biłgorajska Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 im. ks. Stanisława Matrasia.

Na miejscu złożono wieńce, zapłonęły ogniska, a wydarzenie uświetnił koncert Norberta „Smoły" Smolińskiego oraz Szwadronu Kawalerii im. 3 Pułku Ułanów Śląskich z Biszczy. Uroczystość zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych i pokaz laserów.

Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Od Chrobrego do Niepodległości – spotkanie z historią na Wzgórzu Polak", współfinansowanego ze środków Województwa Lubelskiego.

Michał Kańkowski



Występ uświetnił koncert „Smoły" Smolińskiego



W marszu brała udział niezawodna Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 im. ks. Stanisława Matrasia



Niezwykła iluminacja świateł sprawiła, iż to jedno z najpiękniejszych wydarzeń na Ziemi Biłgorajskiej

Flagi, śpiew i dziecięce serca. Tak Aleksandrów świętował Niepodległość

ALEKSANDRÓW: 11 listopada w Aleksandrowie zrobiło się naprawdę patriotycznie. Było wzruszająco, radośnie i trochę nostalgicznie - a wszystko dzięki najmłodszym mieszkańcom gminy i muzyce ludowej.



Fot.Gmina Aleksandrów

Pieśni patriotyczne zabrzmiały dzięki Ludowemu Zespołowi Śpiewaczemu „Aleksandrowiacy"



Fot.Gmina Aleksandrów

Biało-czerwone kotyliony u dzieci - symbol dumy i miłości do ojczyzny

Uroczystości w Szkole Podstawowej w Aleksandrowie rozpoczął dyrektor, Krzysztof Kwiatkowski, wprowadzając poczty sztandarowe i prowadząc wspólne odśpiewanie hymnu państwowego. Głos zabrali też wójt gminy Aleksandrów, Andrzej Borowiec oraz Edward Nowak, prezes lokalnego koła Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych.

Największe emocje wywołały występy dzieci z przedszkola i szkoły podstawowej - śpiew, recytacje i inscenizacje patriotyczne pokazały, że miłość do ojczyzny zaczyna się już od najmłodszych lat.

Obchody zakończył Ludowy Zespół Śpiewaczy „Aleksandrowiacy", a gminna biblioteka przygotowała wystawę książek o historii i patriotyzmie oraz kolorowanki dla dzieci. To była piękna lekcja historii i dowód, że pamięć o wolności łączy pokolenia.

Kacper Kyc

Józefów uczcił Święto Niepodległości. Było uroczyście, wzruszająco i z biało-czerwoną dumą



Fot.MOK w Józefowie

Podczas uroczystości zebrały się tłumy mieszkańców by oddać hołd bohaterom

JÓZEFÓW: W Józefowie mieszkańcy jak co roku spotkali się, by wspólnie uczcić rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Była modlitwa, pamięć o bohaterach i piękna akademia w wykonaniu uczniów miejscowej szkoły.

W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, organizacji społecznych, uczniowie, nauczyciele oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Po Mszy Świętej uczestnicy przeszli pod pomnik „Ku czci bohaterów walk 1863, 1939-1944", gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. W ciszy i skupieniu oddano hołd tym, którzy walczyli o wolną Polskę.



Fot.MOK w Józefowie

Wiązanki złożone przez delegacje przypomniały, że pamięć o bohaterach jest wciąż żywa

Zwieńczeniem uroczystości była akademia przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Mieczysława Romanowskiego w Józefowie. Młodzież zaprezentowała montaż słowno-muzyczny, w którym przypomniała najważniejsze momenty z historii Polski i pokazała, że patriotyzm można wyrażać nie tylko słowem, ale też sercem.

Kacper Kyc

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Od akademii po złożenie wieńców. Księżpol uczcił wolną Polskę



Mieszkańcy wspólnie uczcili Święto Niepodległości



Uczniowie z SP im. Jana Pawła II w pięknym, patriotycznym występie

KSIĘŻPOL: W Księżpolu 11 listopada obchodzono Święto Niepodległości w wyjątkowej atmosferze. Mieszkańcy połączyli pamięć o historii z lokalną tradycją.

Delegacje zebrały się przed **Urzędem Gminy**, a następnie przemaszerowały do **kościoła parafialnego**. Tu scenę przejęli uczniowie **Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II**, prezentując montaż słowno-muzyczny - pełen energii, humoru i patriotycznego przesłania.

Msza Święta w intencji Ojczyzny była chwilą refleksji, po której uczestnicy przemaszerowali **na cmentarz parafialny**. Odśpiewanie hymnu i złożenie wieńców pod **Kopcem Żołnierskim** przypomniały, że wolność ma swoją cenę i historię, którą warto pielęgnować.

Kacper Kyc



Fot.Natalia Kyc

Akademia patriotyczna przygotowana przez uczniów z Księżpola



Z okazji święta została odprawiona Msza Święta w intencji Ojczyzny

Biszcza złożyła hołd poległym

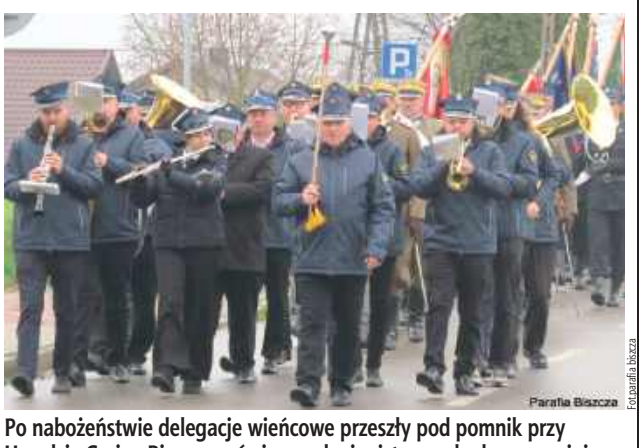
W Biszczy gminno–parafialne uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w intencji Ojczyzny, po której delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym legionistów poległych w wojnie polsko-bolszewickiej.

W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy, poczty sztandarowe oraz przedstawiciele lokalnych władz i instytucji. Liturgii przewodniczył ks. Mateusz Wojda, a homilię wygłosił proboszcz parafii ks. Stanisław Bełz. W kazaniu kapłan nawiązał do słów św. Jana Pawła II o Polsce jako matce szczególnej, która przez wieki doświadczała trudnej historii i ofiary swoich synów.

Hołd poległym

Po nabożeństwie delegacje wieńcowe przeszły pod pomnik przy Urzędzie Gminy Biszcza, poświęcony legionistom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. Złożenie kwiatów było wyrazem pamięci, wdzięczności i szacunku dla tych, którzy walczyli o wolność Ojczyzny.

Natalia Račaitis



Fot.parafia Biszcza

Po nabożeństwie delegacje wieńcowe przeszły pod pomnik przy Urzędzie Gminy Biszcza poświęcony legionistom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.



Po nabożeństwie delegacje wieńcowe przeszły pod pomnik przy Urzędzie Gminy Biszcza poświęcony legionistom poległym w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.

Prawdziwa duma w Potoku Górnym

POTOK GÓRNY: Nie było patosu, była prawdziwa duma. Msza, wieńce, młodzieżowy występ i niezawodne gospodynie - tak Potok Górny świętował 107. rocznicę odzyskania niepodległości.

Kościół **pw. św. Jana Chrzciciela** wypełnił się po brzegi. **Ks. Piotr Sobczuk** przypomniał, że wolność zaczyna się od serca i codziennego dobra. Po mszy delegacje złożyły kwiaty pod **pomnikiem Marszałka Piłsudskiego i obeliskiem upamiętniającym 100-lecie Niepodległej.**

Na scenie pojawili się uczniowie ze **Szkoły Podstawowej w Lipinach Dolnych** - ich występ zachwycił publiczność. A potem... zapachniało ciastem i kawą. **Panie z Koła Gospodyń Wiejskich zadbały, by nikt nie wyszedł głodny.**

Kacper Kyc



Fot.GOK w Potoku Górnym

To już 107. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Tak świętował Potok Górny



Fot.GOK w Potoku Górnym

Mieszkańcy wspólnie modlili się za Polskę

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Porażka na pożegnanie. Łada przegrywa w domu

Nie tak miał wyglądać ostatni domowy mecz w Biłgoraju przed zimową przerwą. W 15. kolejce IV ligi piłkarskiej Łada niespodziewanie przegrałem z Motorem II Lublin 2:3. Na półmetku rozgrywek, podopieczni Marcina Zająca są tuż za podium.

Zaczęło się zgodnie z planem, bo w 17 minucie obrońcy Motoru kompletnie się pogubili, a po długim podaniu w pole karne, piłkę przejął Wojciech Białek i było 1:0 dla gospodarzy. Ci, którzy liczyli na spacerek i łatwe trzy punkty czołowej drużyny w IV lidze, mocno się zawiedli. Jeszcze przed przerwą Kacper Charkot fatalnie interweniował, odbijając piłkę przed siebie, dopadł do niej Kuchta i był remis.

W drugiej połowie było już niestety tylko gorzej. W 55. minucie znów po błędach defensywy gospodarzy, Motor II Lublin objął prowadzenie. W 84. minucie z daleka i po ziemi uderzył Michułka, a piłka po raz trzeci wtoczyła się do bramki Łady. Rozmiary porażki zmniejszył jeszcze Damian Chmura, który dosłownie w ostatnich sekundach huknął z daleka, futbolówka jeszcze odbiła się od murawy i wpadła do tuż przy słupku, obok wyciągniętego jak struna bramkarza Motoru. Skończyło się porażką Łady 2:3 i meczem, o którym trzeba jak najszybciej zapomnieć:

- Dość mocno żałujemy końcowego wyniku, a szczególnie pierwszej połowy tego meczu. Tym bardziej że prowadziliśmy i powinno to wyglądać inaczej. Myślę, że gdybyśmy zdobyli drugiego gola, to uważam, że ten mecz wyglądałby zupełnie inaczej. Ale niestety niewykorzystane sytuacje się mszczą. Jeżeli brakuje skuteczności, jeżeli się nie strzela, to trzeba się liczyć z tym, że można stracić - **podsumowuje trener Łady, Marcin Zając.**

Mecz z Motorem II Lublin to był absolutny debiut w IV lidze, osiemnastoletniego bramkarza Łady Kacpra Charkota:

- Kiedyś Kacper musiał stanąć między słupkami. Na ławie był Anton Alfimow, ale oczywiście, nie było najmniejszych szans, żeby wyszedł na boisko, po tej poważnej kontuzji w derbach w Majdanie Starym, kiedy został przetransportowany śmigłowcem do szpitala.



Wojciech Białek



Damian Chmura



Kacper Charkot

Anton jest po poważnym urazie głowy i po prostu awaryjnie siedział na ławce. Nie mam żadnych pretensji do Kacpra, bo jeszcze mnóstwo nauki przed nim. Nie winimy go za porażkę. Fajnie, że mógł zagrać pierwszy raz w życiu w lidze, szkoda, że w przegranym meczu. Cieszę się, że ja byłem trenerem, kiedy ten chłopak debiutował - **mówi szkoleniowiec biało-niebieskich.**

Piłkarzy Łady czeka teraz tydzień wolnego:

- Niektórzy zawodnicy będą pracowali jeszcze indywidualnie. Tak naprawdę czekamy od zarządu klubu, jak to wszystko ma wyglądać pod kątem najbliższej przyszłości. Będziemy chcieli trenować w grudniu, bo ta przerwa w sezonie nie może trwać aż do stycznia. A w styczniu praktycznie wszystko jest zaplanowane. W okolicach 12 stycznia będziemy chcieli wznowić zajęcia. Ruchy kadrowe? Zdecydowanie za wcześnie na jakiekolwiek deklaracje - **komentuje trener Łady.**

Rundę jesienną drużyna z Biłgoraja zakończyła na czwartym miejscu w tabeli, choć ma dokładnie tyle samo punktów co trzecia na półmetku rozgrywek, Tomasovia Tomaszów Lubelski.

Runda rewanżowa w IV lidze piłkarskiej rozpocznie się w marcu 2026 roku, najprawdopodobniej w weekend 7-8 marca 2026, podobnie jak w sąsiedniej lidze podkarpackiej. Na inaugurację Łada 1945 Biłgoraj podejmie beniaminka MKS Ruch Ryki. Do podsumowania piłkarskiej jesieni będziemy oczywiście powracać w najbliższych numerach Nowej Gazety Biłgorajskiej.

ŁADA 1945 BIŁGORAJ - MOTOR II LUBLIN 2:3 (1:1)

Bramki: Białek (17`), Chmura (90`) - Kuchta, Hurenko, Michułka.
Łada: Charkot, Pytka, Chmura, Czułowski, Yanchuk, Wachowicz, Woźniak, Pęcak, Knap, Białek, Goncharevich.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 15. KOLEJKI

Lewart - Start 2:0
Tanew -Tur 3:3
Lublinianka - Ruch 2:0
Bug - Tomasovia 0:4
Huragan - Janowianka 1:1
Orlęta Ł. - Granit 1:0
Hetman - Orlęta R. 4:0
Łada - Motor II 2:3

TABELA IV LIGI

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	15	43	55:6
2	Lewart Lubartów	15	39	42:12
3	Tomasovia	15	30	37:19
4	Łada Biłgoraj	15	30	41:17
5	Orlęta Radzyń P.	15	29	35:25
6	Janowianka	15	27	35:23
7	Lublinianka	15	25	33:18
8	Motor II Lublin	15	21	25:24
9	Start Krasnystaw	15	18	22:37
10	Tur Milejów	15	16	27:30
11	Granit Bychawa	15	16	19:32
12	Bug Hanna	15	14	24:30
13	Ruch Ryki	15	14	25:42
14	Orlęta Łuków	15	13	17:31
15	Tanew	15	7	14:45
16	Huragan	15	1	9:69

Piłkarze IV ligi zakończyli zmagania w rundzie jesiennej.

Piłkarski rollercoaster w Majdanie Starym

Aż sześć goli i co najważniejsze jest przynajmniej jeden punkt. W ostatnim meczu przed zimową przerwą w IV lidze piłkarskiej Tanew Majdan Stary zremisowała z Turem Milejów 3:3. To był prawdziwy piłkarski rollercoaster, a remis gospodarze uratowali już w doliczonym czasie gry.

To było starcie dwóch czwartoligowych beniaminków, przy czym oba zespoły są jednak w nieco innym położeniu. O ile Tur Milejów uzbierał już 16 punktów, wygrał cztery mecze i plasuje się niemal w środku tabeli, to Tanew dalej okupuje przedostatnie miejsce w IV lidze i każdy punkt jest dla niej wielkim sukcesem.

Zaczęło się wybornie dla gospodarzy i już w 6. minucie stadion w Majdanie Starym eksplodował z radości. Jak to wpadło do bramki?! Tego pewnie nie wie nikt, ze strzelcem bramki Adrianem Gęcą na czele. A ten huknął po ziemi spoza pola karnego, piłka toczyła się obok wszystkich i... wtoczyła jakoś do bramki tuż przy słupku, choć po chwili wyszła jednak w pole. Sędzia nie miał jednak wątpliwości i wskazał na środek boiska. W 20. minucie rzut rożny dla Tura Milejów, który goście strzałem głową zamienili na bramkę. A tu już kolejny gol stracony przez Tanew po stałym fragmencie gry. Do przerwy remis 1:1, a w drugiej połowie absolutny piłkarski rollercoaster i dreszczowiec dosłownie do ostatnich sekund.

W 73. minucie zespół z Milejowa objął prowadzenie. Najpierw strata piłki w środku boiska, szybka akcja lewą stroną, zgranie piłki przed bramkę i Łukasz Szawara był bezradny. Tanew nie rezygnowała i w 81 minucie znów był remis. Tym razem rzut rożny dla gospodarzy, a Kacper Błajda strzałem głową zdobył bramkę. Radość nie trwała długo, bo zaledwie cztery minuty później Tur ponownie wygrywał. Ale skoro defensywa Tanwi już teraz rozdaje świąteczne prezenty, to grzech było nie skorzystać. A czasu do końca meczu już coraz mniej.

Kiedy sędzia spoglądał już na zegarek i przymierzał się do ostatniego gwizdka w tym meczu, przypomniał o sobie Łukasz Gajór, który zaledwie kwadrans wcześniej pojawił się na boisku. Błąd bramkarza



Fot.Football Photography - Podkarpacie

Tanew Majdan Stary musi się szybko podnieść w zimowej przerwie, jeśli chce marzyć o utrzymaniu w IV lidze

z Milejowa, bo to jemu trzeba zapisać asystę przy tym golu. Piłkę wrzuconą w pole karne wybił tak niefortunnie, a w zamieszaniu w polu karnym przytomnie zachował się Gajór, dając gospodarzom dosłownie wyrwany z gardła jeden punkt.

- Spotkanie było wyrównane – mieliśmy swoje okazje i wynik mógł przechylić się na naszą korzyść, ale rywale również stwarzali groźne sytuacje. Zagraliśmy solidnie i z zaangażowaniem - **podsumowała Tanew.**

Rundę jesienną beniaminek z Majdanu Starego kończy na przedostatnim miejscu w tabeli, z siedmioma punktami. Bilans to dwa zwycięstwa, remis i 12 porażek.

TANEW MAJDAN STARY - TUR MILEJÓW 3:3 (1:1)

Bramki: Gęca (6`), Błajda (81`), Gajór (90+`) - Kostiuk (20`), Pryliński (73`), Niewiński (85`).
Tanew: Szawara, Błajda, Kusiak, Skwarek, Kubik, Paćkowski (Gajór 75`), Konopka, Chmura (Nawrocki 78`), Mucha, Gęca, Książek

Tomasz Zalewa



Adrian Gęca



Kacper Błajda



Łukasz Gajór

BIL

eprasa.pl 4ce02142be

Victoria dogoniła lidera. Grom przegrywa i zwalnia trenera

Victoria Łukowa rzutem na taśmę dogoniła lidera piłkarskiej klasy okręgowej. Runda rewanżowa na wiosnę zapowiada się pasjonująco. Fatalnie pożegnał się ze swoimi kibicami Grom Różaniec: - Wynik jak cała ta runda - komentowali po meczu rozgoryczeni kibice Gromu. A działacze tuż po spotkaniu, poinformowali, że rozstają się z trenerem.



Fot. Błękitni Obsza

Błękitni Obsza wygrali w rundzie jesiennej 5 spotkań, 4 zremisowali i ponieśli 6 porażek

Po dwóch przegranych meczach z rzędu, kibice Victorii Łukowa mieli prawo obawiać się wyjazdowego spotkania z Andorią Mircze. A to przecież aktualnie czwarty zespół w tabeli klasy okręgowej. Podopieczni Jarosława Stępnia tym razem nie zawiedli.

Po dwóch trafieniach Marcela Pędlowskiego (34` i 38`) oraz Macieja Welmana (60`), Victoria wygrała na trudnym terenie 3:0 i na półmetku sezonu zrównała się punktami z liderem, Grafem Chodywańce.

Zupełnie inna atmosfera w Różańcu. Grom, który mocno rozczarowuje w pierwszej rundzie trwającego sezonu, wcale nie zaskoczył w pożegnalnym meczu przed zimową przerwą. Zespół Siergieja Sawczuka zebrał u siebie srogie lanie i przegrał ze średniakiem okręgówki Koroną Łaszczów aż 0:4. Smutny obrazek, bo na półmetku, zwykle czołowa drużyna w klasie okręgowej, zajmuje czwarte miejsce, ale od końca.

Po przegranym meczu, działacze Gromu przekazali, że będą zmiany na ławce trenerskiej:

- Informujemy, że współpraca między Gromem Różaniec a trenerem Sergiejem Sawczukiem dobiegła końca. Dziękujemy za czas spędzony w klubie oraz wkład wniesiony w funkcjonowanie drużyny. Życzymy trenerowi powodzenia i sukcesów na dalszej drodze zawodowej - **przekazał klub z Różańca.**

Nieznacznie lepsze humory w Obszy, a Błękitni podejmowali w tej kolejce solidny Gryf Gmina Zamość. Skończyło się remisem 2:2 (0:2), a bramki dla gospodarzy zdobyli: Adrian Przytuła oraz Michał Budzyński.

Aż siedem goli padło w Tarnogrodzie, gdzie Olimpiakos podejmował beniaminka okręgówki, Huragan Hrubieszów. Niestety cztery to trafienia dla gości, którzy odnieśli cenne zwycięstwo 4:3.

Tomasz Zalewa


Fot.Grom Różaniec

Grom Różaniec spotkał się tuż po ostatnim meczu rundy jesiennej. O pierwszej rundzie trzeba jak najszybciej zapomnieć. Czy na wiosnę w tym samym składzie?


Fot.Grom Różaniec

Siergiej Sawczuk nie jest już trenerem Gromu Różaniec


Fot.Victoria Łukowa

Trener Victorii Łukowa - Jarosław Stępień może z uśmiechem i optymizmem schodzić z boiska na zimową przerwę

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 15. kolejki:

Omega - Graf 1:1
Andoria - Victoria 0:3
Huczwa - BKS Bodaczów 0:3
Pogoń 96 - Roztocze 5:2
Olimpiakos - Huragan 3:4
Błękitni - Gryf Zamość 2:2
Potok Sitno - Sparta 3:5
Grom Różaniec - Korona 0:4

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Graf Chodywańce	15	39	39:8
2.	Victoria Łukowa	15	39	44:8
3.	BKS Bodaczów	15	34	44:14
4.	Andoria Mircze	15	26	40:17
5.	Gryf Gm. Zamość	15	26	45:22
6.	Huragan	15	24	28:29
7.	Pogoń 96	15	23	32:29
8.	Huczwa Tyszowce	15	22	29:33
9.	Korona Łaszczów	15	22	23:29
10	Omega S. Zamość	15	20	37:32
11	Błękitni Obsza	15	19	23:25
12	Sparta Łabunie	15	18	27:45
13	Grom Różaniec	15	15	33:49
14	Olimpiakos	15	9	28:53
15	Roztocze	15	5	16:56
16	Potok Sitno	15	4	20:59

Tomasz Zalewa

Z BKS Biłgoraj bliżej do... Tomasovii?

Piłkarska rzeczywistość w Biłgoraju nie przestaje zadziwiać. Utalentowany wychowanek BKS Biłgoraj - Igor Czuryło, dostał właśnie zaproszenie na testy w Tomasovii Tomaszów Lubelski. Niby nic dziwnego, ale dla przypomnienia, w tej samej, czyli IV lidze piłkarskiej rywalizuje także m.in. Ława 1945 Biłgoraj.



Igor Czuryło szykuje się do testów w kolejnym klubie piłkarskim

Co ciekawe Igor Czuryło ma być testowany w drużynie seniorów Tomasovii. Z pisma, jakie wpłynęło do BKS-u od klubu z Tomaszowa Lubelskiego, wynika, że chodzi o cztery jednostki treningowe w dniach 25-28 listopada.

- Dla mnie to jest niepojęte, że kolejny utalentowany młody chłopak za chwilę pewnie pożegna się z Biłgorajem. Niektórzy wybrali Górnika Łęczna, inni jeżdżą na Podkarpacie i rozwijają się w Stali Rzeszów, czy Resovii. Powiedzmy, że to jest jeszcze zrozumiałe, bo to ośrodki piłkarskie, które są znacznie wyżej niż Biłgoraj i znacznie lepiej rozwinięte. Chłopcy chcą się rozwijać, to szukają tam szczęścia i próbują. Ale nawet Tomaszów Lubelski ma podbierać Biłgorajowi piłkarskie talenty? Aż tylu zdolnych wychowanków mamy w Ładzie, żeby pozwolić sobie na odpuszczanie kolejnego zdolnego chłopaka? Kompletnie tego nie rozumiem, tej lokalnej piłkarskiej biłgorajskiej „współpracy". A ten Czuryło to naprawdę jest talent - **mówi nam anonimowo jeden z trenerów.**

To oczywiście wcale nie jedyny wychowanek BKS Biłgoraj, który jest sprawdzany w innych klubach. Akademia Piłkarska Stali Stalowa Wola zaprosiła do siebie na konsultację szkoleniową także innych biłgorajan. Dostrzeżeni zostali: Kasjan Kanty, Miłosz Szkauba, Marcel Kościelski, Borys Czuryło, Adrian Psiuk, Kewin Makara, Bartek Paluch, Oliwier Szubiak, Wojciech Wnuk, Szymon Kiesz, Szymon Głowala, Igor Czuryło, Szymon Malinowski, Mikołaj Malinowski, Dawid Skubis, Jen Gębala, Wojciech Zarzycki i Filip Kaczor.

Ktoś powie, normalna sprawa. Są młodzi, szukają szczęścia, dostają zaproszenie na treningi, to niech się pokazują i jeżdżą po klubach. Tyle że trochę smutny wniosek z tego płynie. Wychodzi, że z Biłgoraja jednak za daleko do... Biłgoraja. Bliżej z do Tomaszowa, czy Stalowej Woli. Przynajmniej aktualnie Ława 1945 Biłgoraj to zespół w ścisłej czołówce IV ligi piłkarskiej. Najwidoczniej zdolnych chłopaków mamy na miejscu pod dostatkiem.

Tomasz Zalewa

BIL

Powiat biłgorajski najlepszy w województwie!

Powiat biłgorajski najbardziej usportowiony na całej Lubelszczyźnie?! To nie jest żart, ale wyniki i podsumowanie współzawodnictwa sportowego szkół za rok szkolny 2024/2025. W roli głównej m.in. I LO im. ONZ w Biłgoraju.



Fot.I LO im.ONZ w Biłgoraju

I LO im.ONZ w Biłgoraju najbardziej usportowioną szkołą w powiecie i w czołówce w całym regionie

Cały region przyjechał tym razem do Białej Podlaskiej, żeby sprawdzić, w jakim miejscu są nasze szkoły, jeśli chodzi o sport.

Biłgorajskie I LO zajęło 6. miejsce we współzawodnictwie sportowym w kategorii Licealiada, czyli najwyższe miejsce wśród szkół powiatu biłgorajskiego. Podczas uroczystości wręczono nagrody i podziękowania dyrektorom szkół, nauczycielom wychowania fizycznego oraz przedstawicielom samorządów, które zwyciężyły we współzawodnictwie sportowym. Wyróżniono 10 najlepszych placówek w każdej z trzech kategorii wiekowych.

W kategorii wiekowej Licealiada Młodzieży I Liceum Ogólnokształcące im. ONZ w Biłgoraju uplasowało się na 6. miejscu na 96 szkół średnich z całej Lubelszczyzny, biorących udział w rywalizacji sportowej zdobywając 366 punktów. W klasyfikacji powiatów, które uzyskały największą liczbę punktów we wszystkich trzech kategoriach wiekowych, powiat biłgorajski zajął I miejsce w regionie.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 4ce02142be

Biłgoraj pobiegł dla Niepodległej i dla Oliwierka!


Fot.Kacper Kyc

Organizatorem była grupa Biłgoraj Biega - to właśnie z ich inicjatywy powstało to wydarzenie


Fot.Kacper Kyc

Bez uśmiechów i pozytywnej energii ani rusz

BIŁGORAJ: Uśmiechy, biało czerwone barwy i ogrom pozytywnej energii. Tak wyglądał Biłgoraj w dniu jubileuszowego X Biłgorajskiego Biegu Niepodległości.

Punktualnie o 14 uczestnicy ruszyli z Miasteczka na Szlaku Kultur Kresowych, by wziąć udział w biegu, który już od lat łączy sport, patriotyzm i charytatywność. Tym razem każdy kilometr miał wyjątkowe znaczenie, bo biegli dla małego Oliwierka, który potrzebuje wsparcia w rehabilitacji.

Na trasie królowały biało-czerwone barwy, flagi i koszulki z orłami, a uśmiechy nie schodziły z twarzy biegaczy. Atmosfera była pełna radości i wspólnoty, ale też trudnego wysiłku. Wśród uczestników można było zobaczyć dzieci, młodzież, całe rodziny i seniorów. Nie liczył się czas ani wynik, liczył się serce, gest i pamięć o wolności.


Fot.Kacper Kyc

Uczestnicy ruszyli punktualnie o godzinie 14, tworząc biało-czerwony korowód na trasie

Tegoroczna edycja miała również charytatywny wymiar. Biegacze wsparli akcję pomocy dla małego Oliwierka, pokazując, że solidarność i wrażliwość społeczna są w Biłgoraju żywe i mocne. Podczas wydarzenia udało się zebrać 18 500 zł.

- Wspólnie udowodniliśmy, że razem możemy przenosić góry! - przekazują organizatorzy biegu z grupy **Biłgoraj Biega**.

Kacper Kyc



Fot.Kacper Kyc

To już X edycja Charytatywnego Biłgorajskiego Biegu Niepodległości


Fot.Kacper Kyc

Przed wyruszeniem w trasę został odśpiewany hymn Polski


Fot.Kacper Kyc

Atmosfera na trasie była pełna radości, dopingu i dobrej zabawy


Fot.Kacper Kyc

Wydarzenie przyciągnęło zarówno doświadczonych zawodników, jak i debiutantów


Fot.Kacper Kyc

Strażacy też pokazali, że są silni w biegach


Fot.Kacper Kyc

Podczas wydarzenia na pomoc dla Oliwierka udało się zebrać 18 500 zł


Fot.Kacper Kyc

Nie ilość kilometrów, lecz chęć niesienia pomocy była najważniejsza

BIL

eprasa.pl 4ce02142be